

# Merkuriusz

S  
Z  
C  
Z  
O  
N  
O  
W  
S  
K  
I



**Gminny Biuletyn Informacyjny**

AKTUALNOŚCI, WYWIADY, OGŁOSZENIA

1377-2005



628 lat Mszczonowa

NR 8 (106) 2005 / sierpień / egzemplarz bezpłatny / ISSN: 1730-8186

## Ranking Samorządów Rzeczypospolitej 2005

Mszczonów po raz kolejny został sklasyfikowany w ogólnopolskim rankingu najlepszych samorządów. Tym razem znalazł się w „Rankingu Samorządów 2005”, jaki przeprowadziła najpoczytniejsza ogólnopolska gazeta, czyli „Rzeczpospolita”.

*czytaj str. 2*

## Europejskie miliony w Mszczonowie

Potężne wsparcie finansowe na dwie największe z obecnie realizowanych inwestycji gmina Mszczonów otrzymała z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego i państwowego Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego.

W sumie na modernizację i przebudowę Mszczonowskiego Ośrodka Kultury oraz przebudowę i adaptację mszczonowskiej Szkoły Podstawowej gmina pozyskała blisko 4 miliony i 800 tysięcy złotych.

*czytaj str. 4*



## PONADTO W NUMERZE:

### Tylko w Lutkówce taki odpust

To ostatni taki odpust w regionie. Tak hucznie niemalże nigdzie nie obchodzi się już święta parafialnego patrona. Mieszkańcy Lutówki przez pokolenia dotrzymywali wierności lokalnej tradycji nie zapominając o właściwej oprawie imienin Rocha.

*czytaj str. 13*



### XXXIII sesja Rady Miejskiej Mszczonowa

*czytaj str. 2*

### Ostatnie chwile przed przebudową

Już niebawem wygląd Nowego Rynku  
całkowicie się odmieni

*czytaj str. 5*

### Mszczonów w elicie orkiestr Starego Kontynentu

*czytaj str. 6*

### Letnia działalność Mszczonowskiego Ośrodka Kultury

*czytaj str. 10*

### Kronika 7<sup>o</sup>klasowej publicznej szkoły powszechnej nr 1 w Mszczonowie

*czytaj str. 16*

### Dzień kierowców we Mszczonowie

*czytaj str. 25*

### Wakacje na sportowo

*czytaj str. 26*

XXXIII sesja Rady Miejskiej Mszczonowa

## Geotermia i gospodarka wodą

21 lipca obradowała na XXXIII w tej kadencji sesji Rada Miejska Mszczonowa. Obradom, które trwały trzy godziny, przewodniczył Łukasz Koperski. W części sprawozdawczej radni zapoznali się ze sprawozdaniem finansowym Geotermii Mazowieckiej S.A. Gmina Mszczonów jest ważnym akcjonariuszem tej spółki z udziałami w wysokości 24 proc. Kilka procent akcji Geotermii posiada też Spółdzielnia Mieszkaniowa w Mszczonowie. Geotermia zaopatruje w ciepło (co) i ciepłą wodę budynki wielorodzinne w mieście. Zasadniczym źródłem ciepła jest woda z miejscowego ujęcia wód geotermalnych, które spółka eksploatuje.

Zapoznanie się akcjonariuszy z wynikami finansowymi spółki oraz spotkanie radnych z jej władzami było okazją do wyjaśnienia sobie spraw cen energii cieplnej i ciepłej wody. Państwo z jednej strony popiera korzystanie z odnawialnych źródeł energii, z drugiej regulacjami finansowymi temu zaprzecza. W br. np. wprowadzono opłaty koncesyjne, których kotłownie węglowe nie płacą. Dużym

obciążeniem Geotermii jest podatek od budowli. Na sesji dyskutowano czy i w jakim stopniu ten podatek umorzyć i zamienić na akcje, które by systematycznie rosły. Z prezesem spółki Markiem Balcerem rozmawiano też o występujących w blokach problemach z opomiarowaniem zużycia energii cieplnej. W sprawach dotyczących Geotermii, wypowiadali się radni: Ł. Koperski, A. Zieliński, W. Staniszek, K. Krawczyk i Osiński oraz burmistrz J.G. Kurek.

Cześć uchwałodawczą sesji rozpoczęła dyskusja na temat uchwały dotyczącej realizacji projektu inwestycyjnego o nazwie: „Racjonalna gospodarka wodą w aspekcie społeczno- gospodarczego rozwoju gmin Mazowsza Zachodniego”. Projekt ten zakłada skorzystanie z funduszu spójności UE na budowę nowych wodociągów i kanalizacji w terenach wiejskich. Sam burmistrz nie jest pewny, czy rada tej uchwały nie musi podejmować jeszcze raz, bo trwają poprawki do studium wykonalności. Gmina musi też podpisać „zanieczyszczający płaci”. Istnieje

konieczność dotacji dla ZGKiM, aby ceny ścieków nie wzrosły zbyt drastycznie. Jak poinformowano radnych operatorem projektu będzie ZGKiM. Gmina Mszczonów ma przeprowadzić całą operację kanalizacji w latach 2006-2008. Jest to bowiem wniosek grupowy, ale każda gmina realizuje osobno swój projekt. Uchwałę przegłosowano przy dwóch głosach wstrzymujących się. Dotyczy ona przede wszystkim wyrażenia przez samorząd zgody na udział gminy w wyżej przedstawionym międzygminnym programie.

Kolejne przyjęte na sesji uchwały dotyczyły zmian w sprawie nadania statutu dla Zespołu Obsługi Placówek Oświatowych oraz upoważnienia dyrektora ZOPO do załatwiania indywidualnych spraw z zakresu pomocy materialnej o charakterze socjalnym dla uczniów. Zasady przyznawania tej pomocy samorząd określił wiosną br. Radni przyjęli również dokumenty, dotyczące pożyczki na kanalizację sanitarną i wodociąg miejski oraz zmian korekcyjnych w gminnym budżecie. Ostatnimi punktami w porządku obrad były: informacja burmistrza o jego działalności między sesjami oraz wolne wnioski zgłaszane przez radnych. Odnotowano dwa, zgłoszone przez radnych Siniarskiego i Osińskiego

(ptasz)

## Ranking Samorządów Rzeczypospolitej 2005

Mszczonów po raz kolejny został sklasyfikowany w ogólnopolskim rankingu najlepszych samorządów. Tym razem znalazł się w „Rankingu Samorządów 2005”, jaki przeprowadziła najpoczytniejsza ogólnopolska gazeta, czyli „Rzeczpospolita”. Gminie Mszczonów przyznano 50-tą pozycję, choć powinna ona otrzymać lokatę pomiędzy 10 a 15 miejscem. Jurorzy popełnili błąd i nie przyznali gminie należytej ilości punktów w dwóch z czternastu kryteriów uwzględnianych przy sporządzaniu zestawienia. Zapomniano o tym, że Urząd Miejski w Mszczonowie funkcjonuje w oparciu o normy ISO i że Rada Miejska uchwaliła Wieloletni Plan Inwestycyjny. W tej sprawie do kapituły rankingu burmistrz Kurek wysłał już oficjalną prośbę o sprostowanie.

Ranking Samorządów miał na celu wskazanie najlepiej zarządzanych miast i gmin w Polsce. Wyróżnione w nim zostały te samorządy, które

**Kryteria rankingu w kategorii gmin miejsko -wiejskich, w których został sklasyfikowany Mszczonów. W nawiasie publikujemy wynik zwycięzcy -Choroszczy, a obok wynik osiągnięty przez Mszczonów. Kategorie, w których ocena Mszczonowa została zaniżona w wyniku błędów jurorów zostały podkreślone:**

-tempo wzrostu wydatków majątkowych (2001-2004) - (5.4) 4.2  
-pozyskane środki unijne na 1 mieszkańca (2004) - (6.0) 5.2  
-zadłużenie (zobowiązania do dochodów) (2001-2004) - (3.3) 7.9  
-nadwyżka operacyjna (2001-2004) - (5.4) 6.5  
-tempo wzrostu dochodów własnych (2001-2004) - (6.6) 4.6  
-przyrost zadłużenia do nakładów

inwestycyjnych (2001-2004) - (3.7) 2.3

-dynamika wydatków: transport (2001-2004) - (3.5) 3.1

-dynamika wydatków: ochrona środowiska (2001-2004) - (3.4) 2.3

-udział wydatków na realizację kontraktów z organizacjami pozarządowymi (2001-2004) - (9.0) 0.0

-wyniki testu 6-klasistów (2004) - (2.9) 3.6

-stopa bezrobocia (tylko miasta) (2001-2004) - (4.0) 3.0

-zmiana liczby podmiotów gospodarczych (2001-2004) - (4.6) 2.1

-czy urząd funkcjonuje w oparciu o normę ISO- (0.0) 0.0

-czy w urzędzie opracowano wieloletnie plany inwestycyjne- (5.0) 1.1



## To są gminy znakomite

Foto: Rzeczpospolita

najskuteczniej dbają o rozwój i podnoszenie jakości życia mieszkańców, a przy tym zachowują reguły odpowiedzialności i bezpieczeństwa finansowego. Samorządy były klasyfikowane w trzech kategoriach - gminy wiejskie, wśród których najlepsza okazała się Krośnice Wyżne (podkarpackie), - gminy miejsko-wiejskie, gdzie wygrał Choroszcz (podlaskie) i miasta, spośród których bezkonkurencyjny okazał się Poznań.

Przewodniczącym kapituły, która dokonała oceny polskich gmin był były premier, prof. Jerzy Buzek. Gorąco pogratulował on zwycięzcom, ale powiedział też, iż „jest przekonany, że na dalszych miejscach są również bardzo dobre samorządy - diamenty, które awansują w miarę doskonalenia przyjętych przez kapitułę kryteriów”. Czy Mszczonów okaże się takim diamentem? Burmistrz Kurek nie kryje zadowolenia, że gmina po wielokroć była już klasyfikowana w poważnych ogólnopolskich zestawieniach i rankingach. Podkreśla jednak, że celem pracy jego i radnych nie jest zajmowanie wysokich pozycji „w konkursach piękności gmin”. Mszczonów od lat prowadzi stabilną politykę budżetową, preferuje inwestowanie, a konsumpcję ogranicza do niezbędnego minimum. Zdaniem burmistrza to dzięki przyjęciu stałej linii rozwoju Mszczonów jest w Polsce postrzegany jako solidna gmina. Najgorszym z możliwych rozwiązań byłaby całkowita zmiana gminnej

polityki. To co dzieje się w mieście od 15 lat jest gwarantem rozbudowy Mszczonowa i zwiększania się jego zamożności. Miasto jest teraz wiarygodne w oczach inwestorów. Czym skutkuje wyborcza huśtawka i ciągle zmiany koncepcji budżetowych najlepiej dostrzec po sytuacji naszego kraju, w którym co cztery lata władza jest oddawana w inne ręce. Na szczęście mszczonowski wyborca potrafi trafnie oceniać i dbać o stabilność we własnej gminie.

W kategorii gmin miejsko-wiejskich, w których był sklasyfikowany Mszczonów wśród samorządów mazowieckich przed nim znalazły się tylko - Legionowo, Warka, i Koźnice. W kategorii gmin wiejskich spośród sąsiadów udało się do rankingu zakwalifikować Nadarzynowi i Teresinowi. W grupie miast zabrakło miejscowości położonych w pobliżu Mszczonowa. Oczywiście Warszawa ze zrozumiałych względów była całkowicie wyłączona ze współzawodnictwa. Ogólnie Mazowsze bez stolicy nie wypadło w rankingu Rzeczpospolitej najlepiej. Burmistrz Kurek żartuje, że to się zmieni po wybudowaniu w Mszczonowie lotniska, co ponoć staje się coraz bardziej prawdopodobne. Taka inwestycja zupełnie odmieniłaby gminny budżet, powiększając go wielokrotnie.

Marcin Letkiewicz



## Ranking samorządów

Kategoria -miasta na prawach powiatu:

1. Poznań - wielkopolskie
2. Rybnik - śląskie
3. Kraków - małopolskie
4. Łomża - podlaskie
5. Płock - mazowieckie
6. Częstochowa - śląskie
7. Ruda Śląska - śląskie
8. Lublin - lubelskie
9. Gdynia - pomorskie
10. Katowice - śląskie

Kategoria - gminy miejsko-wiejskie

1. Choroszcz - podlaskie
2. Lubawa - warmińsko-mazurskie
3. Nowe Skalmierzyce - wielkopolskie
4. Ozimek - opolskie
5. Kępno - wielkopolskie
6. Racibórz - śląskie
7. Białowa - podkarpackie
8. Supraśl - podlaskie
9. Trzebień - zachodniopomorskie
10. Dąbrowa Białostocka - podlaskie

**50. Mszczonów - mazowieckie**

Kategoria - gminy wiejskie

1. Krośnice Wyżne - podkarpackie
2. Pawłosiów - podkarpackie
3. Blizanów - wielkopolskie
4. Konopiska - śląskie
5. Łagów - świętokrzyskie
6. Baranów - wielkopolskie
7. Osiecznica - dolnośląskie
8. Teresin - mazowieckie
9. Izabelin - mazowieckie
10. Nadarzyn - mazowieckie



# Europejskie miliony w Mszczonowie

Potężne wsparcie finansowe na dwie największe z obecnie realizowanych inwestycji gmina Mszczonów otrzymała z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego i państwowego Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego.

W sumie na modernizację i przebudowę Mszczonowskiego Ośrodka Kultury oraz przebudowę i adaptację mszczonowskiej Szkoły Podstawowej gmina pozyskała blisko 4 miliony i 800 tysięcy złotych. Obie inwestycje zaledwie w 15 % będą sfinansowane ze środków własnych, które wyniosą nieco ponad 900 tysięcy złotych.

Przedstawiciele władz samorządowych nie kryją radości z otrzymanych funduszy. Oba obiekty już od dawna wymagały generalnych remontów, a teraz dzięki wsparciu europejskiemu (EFRR) i państwowemu (ZPORR) całkowicie

odmienia swój wygląd. Niewątpliwie wpłynie to na poprawę wizerunku miasta. Przedwojenna Szkoła Podstawowa zlokalizowana w centrum miasta przeistacza się powoli w jego barwną wizytówkę, zaś Ośrodek Kultury swym futurystycznym kształtem już dziś zachwycą zarówno mieszkańców jak też przejezdnych. Niebawem na placach obu inwestycji pojawią się tablice z informacją o tym, skąd pochodzą środki na ich realizację. Zdjęcia tych tablic prezentujemy poniżej.

Gmina Mszczonów skutecznie zabiega o dofinansowania ze środków europejskich. Teraz otrzymała wsparcie na przebudowę i modernizację MOK-u oraz Szkoły Podstawowej, a wcześniej na budowę dróg Badów Górny - Gąba i Piekary - Strzyże, a także na położenie wodociągu Zimnice - Kowiesy - Kowiesowo. Pisząc o środkach europejskich zainwestowanych na

terenie gminy należy także wspomnieć o sztandarowej inwestycji Mszczonowa, czyli pierwszym etapie budowy obwodnicy, który został zrealizowany przez Generalną Dyрекcję Dróg Krajowych i Autostrad dzięki funduszowi ISPA.

Burmistrz Grzegorz Kurek podkreśla, że pozyskiwanie przez Mszczonów środków unijnych jest bardzo trudne, a to ze względu na znikomą ich ilość, która została przyznana na region Mazowsza oraz na dużą konkurencję wśród mazowieckich gmin. Aby zwiększyć szanse Mszczonowa na otrzymanie unijnego wsparcia władze samorządowe zainicjowały powstanie Związku Międzygminnego MAZOWSZE ZACHODNIE, ale tu na efekty poczynionych starań trzeba będzie jeszcze niestety trochę poczekać.

Dotacje Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego i państwowego





Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego przyznane na projekt pt.

1. „Przebudowa i adaptacja Szkoły Podstawowej we Mszczonowie”
2. „Modernizacja i przebudowa Mszczonowskiego Ośrodka Kultury w Mszczonowie”

1. „Przebudowa i adaptacja Szkoły Podstawowej we Mszczonowie”  
-dotacja EFRR - 1 513 511,91 -75% kosztów kwalifikowanych inwestycji  
-dotacja ZPORR - 201 801,59 -10% kosztów kwalifikowanych inwestycji

2. „Modernizacja i przebudowa Mszczonowskiego Ośrodka Kultury w Mszczonowie”  
-dotacja EFRR - 2 714 770,69 -75% kosztów kwalifikowanych inwestycji  
-dotacja ZPORR - 361 969,43 -10% kosztów kwalifikowanych inwestycji

M.L.

## INFORMACJA !!!

### LECZNICA SPECJALISTYCZNA W RASZYNIE

im. Dr Słowikowskiego  
serdecznie zaprasza Panie w  
wieku 50 - 69 lat na  
**BEZPŁATNE BADANIE  
MAMMOGRAFIK**  
(badanie piersi)  
w ramach **NFZ**  
(Skierowania nie są  
wymagane).

Wszelkie informacje i zapisy  
pod tel: (022) 720-35-37  
lub 720-01-21 lub osobiście:  
Raszyn Al. Krakowska 65

**ZAPRASZAMY !!!**



# Ostatnie chwile przed przebudową

To już ostatnie chwile (jeszcze) obecnego Nowego Rynku. Już niebawem jego wygląd całkowicie się odmieni. Wszystko za sprawą mającej się niedługo rozpocząć odbudowie miejskiego ratusza. Wraz z wybudowaniem ratusza uporządkowane zostanie całe obecne centrum miasta. Nowy Rynek, który jest teraz olbrzymim parkingiem autobusów i ciężarówek, przemieniony zostanie w estetyczny plac. Po latach zapomnienia znowu zacznie na nim działać także zabytkowa studnia, która przez dziesięciolecia przykryta była warstwą betonu i asfaltu. Cała inwestycja obliczona jest na rok czasu.

Obecne władze miejskie długo

zwlekąły z decyzją o odbudowie magistratu i przebudowie rynku. Zdecydowano, że będzie to możliwe dopiero po zakończeniu remontów gminnych szkół podstawowych, budowie gimnazjów i modernizacji ośrodka kultury. Teraz gdy wszystkie te inwestycje są już zakończone, albo dobiegają końca przyszedł czas na symboliczne przywrócenie Mszczonowowi jego centralnej budowli.

Autorem projektu odbudowy ratusza jest inż. Eligiusz Łukasiewicz, który podczas przygotowania projektu współpracował z mgr inż. Małgorzatą Walczak. Wykonawcą inwestycji ma być firma Rosa Bud, która na terenie gminy Mszczonów wybudowała już halę sportową przy Szkole Podstawowej w Lutkówce, a obecnie jest w trakcie przeprowadzania prac modernizacyjnych Mszczonowskiego Ośrodka Kultury.

Zdjęcia poniżej przedstawiają obecny wygląd Nowego Rynku. Z uwagę śledzić będziemy jego przebudowę publikując dla porównania zdjęcia wykonane z tych samych miejsc.

/pio/



## AUTO ELEKTROMECHANIKA

**NAPRAWA ROZRUSZNIKÓW,  
ALTERNATORÓW  
I INSTALACJI  
ELEKTRYCZNYCH. BIEŻĄCE  
PRZEGLĄDY I REGULACJE**

**ul. Józefpolska 11;  
96-320 Mszczonów  
tel.: 046-857-16-54**



## Zagrali na otwarcie i zakończenie festiwalu w Dolnej Saksonii

# Mszczonów w elicie orkiestr Starego Kontynentu

(Korespondencja własna z Niemiec)

Rasteder Musiktage (Dni Muzyczne Rastede) należą do najważniejszych europejskich przeglądów orkiestr dętych, kapel i zespołów folklorystycznych. Tegoroczny festiwal był dodatkowo jeszcze wyjątkowy, bo Rasteder Musiktage obchodził niezwykle uroczyste swój jubileusz 50-lecia. Z tej okazji do małego, ale uroczego miasteczka na północy Niemiec w Dolnej Saksonii zjechało ponad 60 zespołów aż z 10 państw europejskich: Austrii, Bułgarii, Czech, Dani, Francji, Holandii, Niemiec, Norwegii, Polski i Węgier. Zaproszono najlepszych z najlepszych. Łącznie na stadionie i w hali miejskiej wystąpiło ponad 3000 artystów. Polska była reprezentowana przez trzy orkiestry dęte i jeden zespół ludowy. Zaszczytu reprezentowania naszego kraju w tym trudnym festiwalu dotarła Orkiestra Dęta OSP Mszczonów. W trudnej konkurencji, w rywalizacji często z zawodowymi muzykami, strażacy mszczonowscy zajęli siódme miejsce w kategorii koncertowej i trzynaste w przemarszowej. Wyprzedziły nas tylko znakomite kapele niemieckie i austriackie. Oprócz tego Orkiestrze OSP Mszczonów przypadł dodatkowo honorowy zaszczyt uroczystego zainaugurowania swoją grą i tańcem jubileuszowych 50 Rasteder Musiktage oraz ich zakończenia. Festiwal miał nieprzypadkowo dwa otwarcia. Rano 1 lipca przed ratuszem miejskim wystąpiła francuska, marynarska „Le Cenomans”. Po południu podczas otwarcia w hali

miejskiej zagrała Orkiestra OSP Mszczonów. Jak powiedział burmistrz Rastede Dieter Decker, było to przypomnienie Niemcom o jakżeż ważnym pojednaniu z sąsiadami. Niemcy najpierw pojednali się z Francuzami, a niedawno z Polakami. Stąd na powitaniu był akcent francuski oraz polski. Występ naszych muzyków i towarzyszących im marżonetek na stadionie przed samymi finałami festiwalu, należy odczytać jako specjalny gest organizatorów pod naszym adresem. Dzięki tym gestom oraz udziałowi orkiestry z Mszczonowa w dwóch konkursach i prezentacjach nazwa Mszczonów była często w Rastede słyszana i pozostanie tam z sympatią zapamiętana.

### Mosty ponad granicami

Zanim muzycy zaczęli swoje zmagania, Rastede i okoliczne wioski, gdzie mieszkali uczestnicy, rozbrzmiewały non stop dźwiękami marszów. Orkiestry w pełnym rynsztunku maszerowały paradnie ulicami na stadion i halę, a mieszkańcy serdecznie ich pozdrawiali. Honorowy patronat nad jubileuszowym festiwalem objął książę Oldenburga Anton Guenther. Do swojego pałacu na lampkę słynnego rodzowego wina Oldenburgów książę zaprosił organizatorów oraz delegacje poszczególnych zespołów. W swoim przemówieniu Jego Wysokość podkreślił konieczność budowania mostów porozumienia ponad granicami

państwowymi i politycznymi. Stwierdził, iż takim znakomitym językiem porozumienia ludzi jest właśnie muzyka, dzięki której można sobie wszystko przekazać. Tę rolę „mostu” festiwal w Rastede pełni udanie od pół już wieku i ma zamiar pełnić udanie nadal.

Z obszerną historią Rasteder Musiktage zapoznał zebranych główny szef festiwalu Ralf Geveke, który jednocześnie przywitał i pożegnał gości. Pan Rolf organizacją festiwalu zajmuje się od 23 lat i tegoroczny będzie jego ostatnim. Pałeczkę głównego organizatora przekazuje młodszemu koledze. Zebrani pożegnali R. Geveke owacyjnymi brawami. Takie same otrzymał później od kilkunastotysięcznej publiczności na stadionie.

Spotkanie w pałacu księcia Oldenburga miało miejsce w sobotę wczesnym popołudniem. Zaraz po nim zaczęły się konkursowe przesłuchania, a na wieczór zaplanowano na miejskim stadionie przemarsz wszystkich uczestników i wielką galę. Orkiestry wkroczyły na murawę w całej gali swoich barwnych ubiorów, przy pełnym brzmieniu instrumentów i z dodatkowymi pokazami musztry. Robiło to naprawdę imponujące, niesamowite wrażenie, a zauroczona publiczność klaskała bez opamiętania. Spiker zapowiadał każdy wchodzący zespół. Kiedy już wszyscy po prezentacji ustawili się na murawie, na stadion wkroczyła gwiazda wieczoru czyli Oestereicher Musikvereine. Orkiestra o tej nazwie pochodzi z trzech miast Austrii i liczy łącznie ponad... 500 muzyków. Na stadion weszło więc marszowe tornado i siłę jego grania czuć było na trybunach. Orkiestra gigant zagrała najpierw hymny narodowe Niemiec i Austrii, a następnie wykonała fantastycznie, wręcz porywająco pod batutą kapelmistrza Stephana hymn Europy „Ode do radości”. Później przez prawie pół godziny był fenomenalny pokaz ognia sztucznych, jakiego dotąd w życiu nie widziałem. Członkowie naszej orkiestry, którzy oglądali pokaz z płyty stadionu, rozgorączkowni wręcz opowiadali, jak czuli podmuchy rozrywających się w fantastyczne figury nad ich głowami fajerwerków.





# Także po naukę

Kiedy w hali miejskiej orkiestra nasza czekała na konkursowe przesłuchanie razem z dyrygentem Jackiem Zielonką mogliśmy słuchać konkurentów. Momentami przy słuchaniu Niemców, Norwegów, Austriaków czy Holendrów miało się wrażenie, że to gra znakomita orkiestra symfoniczna. Widać było profesjonalizm muzyczny i znakomite przygotowanie. Niektórzy porywali się na kanony muzyki poważnej i grali np. operowe uwertury Verdiego, inni prezentowali swoich narodowych kompozytorów. Polacy zagrali fragment muzyki Kilara (poloneza) do filmu „Pan Tadeusz” i wiązkę melodii ludowych. Na tle profesjonalistów my amatorzy wypadliśmy tutaj nienajgorzej i takie też było zdanie jury, przyznające orkiestrze OSP siódme miejsce w swojej kategorii.

Konkurentów można było podglądać nie tylko na koncertach w hali, ale też podczas przemarszów i prezentacji na stadionie. Czasami i na parkingu przy autobusie, gdzie np. trenowali na bębnach Holendrzy. Zazdrość naszych wzbudzały głównie instrumenty doskonałej klasy oraz doprowadzone do perfekcji pokazy musztry i choreografii. Nasza szefowa marżonetek z zainteresowaniem patrzyła na występy Czechów, gdzie orkiestre towarzyszyły aż trzy wiekowo zróżnicowane grypy tańczących dziewcząt, a najbardziej, jak się okazało, otwierały serca publiczności najmłodsze, malutkie dziewczynki. Mszczonowskie marżonетки, piękne dziewczyny występujące z kolorowymi pomponami też otrzymywały brawa, a kiedy podczas finału schodziły paradnie z płyty, były to brawa entuzjastyczne. Niemniej po wyjeździe do Rastede już myśli się i u nas o rozbudowaniu sekcji marżonetek. Są też



pomysły o wzbogacenie brzmienia samej orkiestry przez rozbudowę instrumentarium.

Jacek Zielonka i inni członkowie orkiestry mówili mi w drodze powrotnej z Niemiec, że aby zrównać się poziomem z czołowymi orkiestrami Europy, trzeba u nas w Polsce zasadniczo nie tylko pieniędzy, ale przede wszystkim innego podejścia społecznego, zwłaszcza pracodawców. Na Zachodzie jak ktoś gra w znanej orkiestrze, to jest z tego nie tylko on sam dumny, ale jego miasto, jego pracodawca. U nas ludzie grający raczej się nie chwala swoim hobby, swoją pasją. U nas bowiem pracodawcy niechętnie patrzą, jak ktoś ma jeszcze czas na inne niż praca zainteresowania. Bez odpowiedniego klimatu i zmiany podejścia nie będziemy mieć dostatecznie czasu na treningi, na ćwiczenia, które dają

mistrzostwo - mówili Mszczonowianie, którzy jednak nie dali się konkurentom i zaznaczyli pięknie nasz akcent na prestiżowym festiwalu w elicie orkiestrowej Starego Kontynentu.

Ponieważ dziś jest modne publiczne patrzeć na wydatki, na koniec chcę powiedzieć, że udział w festiwalach muzycznych orkiestr jak np. w Rastede - uczestnicy opłacają sami. Sami składają się na wpisowe, wyżywienie i transport. Spanie jest bezpłatne, ale śpi się na salach gimnastycznych na własnych, przywiezionych materacach i śpiworach. Wyżywienie, żeby było taniej, gospodarze zorganizowali w ogromnym namiocie i był on również ciekawym miejscem integracji w tej „wieży Babel”.

Krzysztof Ptaszyński  
Fot. Andrzej Oklesiński



**OBWIESZCZENIE BURMISTRZA MIASTA MSZCZONOWA  
z dnia 19 sierpnia 2005 roku**

Na podstawie art. 32 ustawy z dnia 12 kwietnia 2001 r. Ordynacja wyborcza do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. Nr 46, poz. 499, z późn. zm.) oraz na podstawie art. 24, ust 1, ustawy z dnia 27 września 1990 r. o wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. z 2000 r. Nr. 47, poz. 544, z późn. zm.) podaje się do publicznej wiadomości informację o numerach i granicach obwodów głosowania oraz siedzibach obwodowych komisji wyborczych w wyborach do Sejmu RP i Senatu RP, zarządzonych na dzień 25 września 2005r. oraz w wyborach Prezydenta RP, wyznaczonych na dzień 9 października 2005r.

| Nr obwodu | Granice obwodu                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                       | Siedziba Obwodowej Komisji Wyborczej                                                         |
|-----------|--------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|----------------------------------------------------------------------------------------------|
| 1         | Ulice: Fabryczna, Grójecka numery nieparzyste od 1 do 51 i parzyste od 2 do 68, Gliniarska, Józefowska, Kazimierza Wielkiego, Kilińskiego, Kościuszki, Kościelna, Królowej Jadwigi, Krzywa, Księcia Ziemowita, Nowa, Nowy Rynek, Młynarska, Opłotki, Piekarska, Plac Narutowicza, Pomiatowskiego numery nieparzyste od 1 do 7 i parzyste od 6 do 14a, Rawska, Sienkiewicza bez nr 49, Skarbmiewicka, Traugutta, 3 Maja, Warszawska numery nieparzyste od 1 do 27 i parzyste od 10 do 28, Władysława Jagiełły, Zurzeczna, Żyrardowska | <b>DOM STRAŻAKA<br/>w Mszczonowie<br/>Plac Piłsudskiego 1<br/>tel. 857 12 08</b>             |
| 2         | Ulice: Tysiąclecia 2,4, Dworcowa 1,3,4,8, Tarczyńska 10/16 Sienkiewicza 49                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                           | <b>Liceum Ogólnokształcące<br/>w Mszczonowie<br/>ul. Maklakiewicza 18<br/>tel. 857 12 10</b> |
| 3         | Ulice: Bagno, Boczna, Czeremchowa, Dojazd, Graniczna, Kwiatowa, Polna, Pomiatowskiego numery nieparzyste od 9 do 23 i parzyste od 16 do 26, Spokojna, Sportowa, Szkolna, Targowa, Warszawska numery nieparzyste od 29b do 57 i parzyste od 32 do 118, Wschodnia od Warszawskiej do Spółdzielczej,<br>Sołectwa: Górze Józefowskie, Grabie - Towarzystwo, Marków - Towarzystwo, Świniacz, Wymysłów Wędrza, Olszówka - Nowy Dworek                                                                                                      | <b>Szkoła Podstawowa<br/>w Mszczonowie<br/>ul. Warszawska 27<br/>tel. 857 12 32</b>          |
| 4         | Ulice: Brzaskwiniańska, Jeżynowa, Północna                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                           | <b>Miejska Biblioteka Publiczna<br/>w Mszczonowie<br/>ul. Szkolna 3<br/>tel. 857 13 46</b>   |
| 5*        | Ulice: Armii Krajowej, Jasmirnowa, Konwaliowa, Malinowa, Różana, Spółdzielcza, Stoczysków, Tarczyńska bez 10/16, Księcia Wierzejskiego, Wschodnia od Spółdzielczej do Tarczyńskiej, Wrzosowa                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                         | <b>Gimnazjum Publiczne<br/>w Mszczonowie<br/>ul. Szkolna 3<br/>tel. 857 22 10</b>            |
| 6         | Ulice: Cicha, Cmentarna, Dworcowa od numeru 18 do 15, Gójecka numery nieparzyste od 53 do 123, i parzyste od 72 do 116, Krótka, Łukowa, Ługowa, Maklakiewicza, Olchowa, Pogorzała, Rolnicza, Tmiskiego, Towarowa, Wiejska, Wiśniowa, Wschodnia od Grójeckiej do Tarczyńskiej, Zarachowicza,<br>Sołectwa: Ciemno-Gnojna, Badowo-Dąbki, Badowo-Miejska, Badoów Górny, Kamionka, Sosnowica,                                                                                                                                             | <b>Urząd Miejski<br/>w Mszczonowie<br/>ul. Grójecka 45<br/>tel. 857 16 89</b>                |
| 7         | Sołectwa: Adamowice, Gęba, Gurba, Piekurowa, Piekary, Lindów                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                         | <b>Adamowice 1<br/>tel. 857 13 52</b>                                                        |
| 8         | Sołectwa: Osuchów, Strzyże, Kowiesy, Lutówka-Kolonia, Zimnice,                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                       | <b>Szkoła Podstawowa<br/>w Osuchowie<br/>ul. Szkolna 1<br/>tel. 857 44 71</b>                |
| 9         | Sołectwa: Bobrowce, Janówek, Puszkowice, Suszeniec, Wygnanka                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                         | <b>Szkoła Podstawowa<br/>w Bobrowcach<br/>tel. 857 44 91</b>                                 |
| 10        | Sołectwa: Lutkówka, Marianka, Nosy-Pontarki, Zbiroza, Zimna Woda                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                     | <b>Szkoła Podstawowa<br/>w Lutkówce<br/>tel. 857 44 27</b>                                   |

\*Lokal dostosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych  
Lokale w dniach głosowania otwarte będą w godzinach 6<sup>00</sup> - 20

**Burmistrz Miasta  
mgr inż. Józef Grzegorz Kurek**



**BEZPŁATNE!!!**

**warsztaty szkoleniowe z zakresu  
aktywnego poszukiwania pracy**

**zakres szkolenia:**

- ✓ wykorzystywanie różnorodnych sposobów poszukiwania pracy (internetowe serwisy pracy, biura karier, agencje pracy, itd)
- ✓ zagadnienia Prawa Pracy
- ✓ rozwijanie umiejętności autoprezentacyjnych
- ✓ przygotowanie dokumentów niezbędnych do procesu rekrutacji

***Jeśli jesteś absolwentem lub osobą bezrobotną  
ZGŁOŚ SIĘ DO NAS!!!***

Gminne Centrum Informacji, 96-320 Mszczonów, ul. Żyrardowska 4,  
tel.: (0-46) 857-11-99, [www.gci.mszczonow.pl](http://www.gci.mszczonow.pl), e-mail: [gci@mszczonow.pl](mailto:gci@mszczonow.pl)



**BEZPŁATNE!!!**

**warsztaty szkoleniowe z zakresu  
przedsiębiorczości**

**zakres szkolenia:**

- ✓ jak uruchomić własną działalność,
- ✓ podstawy rachunkowości, podatki w firmie,
- ✓ możliwości finansowania działalności gospodarczej,
- ✓ wykorzystanie funduszy krajowych i zagranicznych przez małe firmy,
- ✓ fundusze poręczeniowe,

**MASZ POMYSŁ NA WŁASNĄ DZIAŁALNOŚĆ  
ZGŁOŚ SIĘ DO NAS!!!**

Gminne Centrum Informacji, 96-320 Mszczonów, ul. Żyrardowska 4,  
tel.: (0-46) 857-11-99, [www.gci.mszczonow.pl](http://www.gci.mszczonow.pl), e-mail: [gci@mszczonow.pl](mailto:gci@mszczonow.pl)



## Postawić na swoim

To zdjęcie to najlepszy dowód na to, że jeśli nie możesz postawić na swoim to najlepiej poszukać kompromisu. Nietypowe usytuowanie ławek w parku przy ulicy Narutowicza to taki właśnie kompromis. Przez wiele miesięcy młodzież przestawiała stare betonowe ławki w taki sposób, aby móc spędzać czas całą grupą. Na nic zdało się ich porządkowanie i ponowne ustawianie na swoje miejsce. Mimo swego pokaźnego ciężaru te jak zaczarowane zawsze wracały do nietypowego układu. W końcu starsi ulegli i przy wymianie ławek tak przygotowano ich podstawy, aby młodzież nie musiała się już z nimi dłużej zmagać. Wprawdzie wygląda to trochę dziwne, ale najwyraźniej tak jest praktyczniej. ;-)

/pio/



## Letnia działalność Mszczonowskiego Ośrodka Kultury



*Bajkowy transparent*

Tegoroczne Lato w Mieście zorganizowane przez Mszczonowski Ośrodek Kultury było inne niż w latach ubiegłych. Wynikało to z trudności lokalowych spowodowanych modernizacją budynku ośrodka. Dyrekcja i instruktorzy MOK-u pomimo wszelkich przeszkód stanęli jednak na wysokości zadania i w okresie wakacji zapewnili dzieciom oraz młodzieży wiele atrakcyjnych propozycji.

Przez cały lipiec odbywały się zajęcia dla miłośników kultury ludowej. Grupa Folklorystyczna Tradycja swe



*Wakacyjne KARAOKE w parku przy ulicy Narutowicza*



warsztaty prowadziła w budynku Szkoły Podstawowej w Lutkowie. W tym samym czasie młodzi pasjonaci sztuk plastycznych malowali, rysowali i lepili w najprzeróżniejszych materiałach korzystając przy tym z gościny Gimnazjum Publicznego w Mszczonowie. Jeśli już mowa o lipcowej działalności MOK-u to nie sposób tu też pominąć zorganizowanej w dniu 2 lipca zabawy plenerowej „POWITANIE LATA”. W tym roku miała ona jednak nieco inny charakter. Zamiast lokalnego mini

festynu ośrodek kultury zorganizował koncert katowickiej kapeli POKAHONTAZ. Przed występem gwiazdy wieczoru zebranych na placu przed miejskim gimnazjum przez blisko godzinę bawił DJ Bambus. POWITANIE LATA wypadło udanie, choć młodzieży brakowało jeszcze po obu koncertach nocnej dyskoteki. Dyrektor MOK-u Grażyna Pływaczewska zapowiedziała jednak, że nie wykluczone, iż takowa zostanie zorganizowana podczas POŻEGNANIA LATA, które ma się odbyć 28

sierpnia na Nowym Rynku.

W sierpniu w ośrodku prym wiodły zajęcia teatralne i muzyczne. Codziennie w salach MOK-u mieszczących się tymczasowo w Domu Strażaka spotkać można było osoby chcące doskonalić swe umiejętności wokalne i instrumentalne. Nie brakowało także młodzieży pragnącej uczyć się aktorstwa pod okiem takiego mistrza jak sam Wojciech Siemion. W drugim miesiącu wakacji swe spotkania kontynuowali również plastycy. Wernisaż ich prac wykonanych w okresie lata można było oglądać 26 sierpnia.

Ciekawymi propozycjami MOK-u były też seanse pod chmurką, które odbywały się wieczorami w parku przy ulicy Narutowicza, jak też

organizowane w tym samym miejscu zabawy KARAOKE, w których uczestniczyło wielu odważnych i utalentowanych młodych wokalistów - amatorów. Tradycyjnie nie zabrakło także malowania olbrzymiego bajkowego transparentu, w którym uczestniczyły dzieci niepełnosprawne z gminnej świetlicy terapeutycznej.

Dwie największe imprezy zorganizowane przez Ośrodek w sierpniu to impreza plenerowa POŻEGNANIE LATA (28.08) i oprawa artystyczna Odpustu w Lutkowie (21.08), jednakże im poświęcimy już oddzielne publikacje, które opublikowane zostaną we wrześniowym numerze Merkuriusza.

/pio/



„POWITANIE LATA” - występ grupy POKAHONTAZ



Dziewczęta ze „Studia Piosenki”



Zajęcia teatralne



Zajęcia plastyczne



Zapraszamy do skorzystania z naszej akcji promocyjnej:

## Wyprawka dla Żaka

### Oferujemy:

#### w sklepie odzieżowym w HERMESIE:

- podkoszulki dziecięce i młodzieżowe - od 8,50 zł;
- spodenki gimnastyczne - od 6 zł;
- obuwie szkolne i przedszkolne - od 13 zł;
- rajstopy, skarpety, odzież...

#### w pawilonie MERKURY:

- plecaki, torby, tornistry - od 19 zł;
- worki na kapcie - od 4 zł;
- zeszyty - od 0,55 zł;
- piórniki - od 5 zł;
- bloki rysunkowe, okładki, farby plakatowe, przybory kreślarskie...

*Do zakupów dołączamy drobne upominki.*



### SH-U w Mszczonowie

*posiada wolne powierzchnie użytkowe  
do sprzedaży i wynajęcia:*

- budynek sklepowy w Radziejowicach (obok d. Cegielni);
- budynek sklepowy w Lindowie;
- powierzchnia (ok. 50 m kw.) w paw. "Merkury";
- działka w Skułach;
- działka w Kuklówce.

### Wiadomość:

Mszczonów ul. Warszawska 6/8

tel.: (0...46) 857 13 45

0-606 389 428



Agencja Ochrony Osób i Mienia

Mszczonów ul. Warszawska 6/8  
tel.: (0...46) 857 13 45; 0-606 389 428

MONITORING - OCHRONA OBIEKTÓW - SYSTEMY ANTYNAPADOWE

## BEZPIECZEŃSTWO I ZAUFANIE



21.VIII.  
2005 r



## Tylko w Lutkówce taki odpust

To ostatni taki odpust w regionie. Tak hucznie niemalże nigdzie nie obchodzi się już święta parafialnego patrona. Mieszkańcy Lutówki przez pokolenia dotrzymywali wierności lokalnej tradycji nie zapominając o właściwej oprawie imienin Rocha. Kilka lat temu wsparci przez swego proboszcza, prałata Zbigniewa Chmielewskiego oraz przedstawicieli

samorządowych władz gminy doczekali się jednak tego co nawet nie śniło się ich przodkom. Miejscowe święto przemieniło się w dużą plenerową imprezę, która nie ma sobie równiej w całej okolicy. W efekcie do Lutówki co roku przyjeżdża teraz dziesięciokrotnie więcej gości niż na co dzień liczy ta niewielka wieś. Tego właśnie rozmachu podczas otwarcia części

artystycznej odpustu gratulował prałatowi Chmielewskiemu przewodniczący Rady Miejskiej Mszczonowa Łukasz Koperski. Jego zdaniem to właśnie dzięki determinacji swego proboszcza parafianie z Lutówki mogą się obecnie szczycić tak wspaniałą imprezą. Faktycznie Odpust w Lutkówce jest wymieniany na równi obok takich gminnych festynów jak: Jarmark Mszczonowski, Powitanie i Pożegnanie Lata czy też Dożynki w Oschowie. O takim porównaniu i zaproszeniu odpustowych gości na mające się już niedługo odbyć osuchowskie dożynki





*Poświęcenia nowej sceny dokonał ksiądz  
prałat Zbigniew Chmielewski*

(11.09) i Pożegnanie Lata (28.08), nie zapomniał burmistrz Grzegorz Kurek. W krótkim wystąpieniu wygłoszonym zaraz po przemówieniu przewodniczącego Rady wspomniął on też o zakupionej dla MOK-u nowej scenie, która właśnie w Lutówce miała swój „festynowy chrzest”. Na prośbę dyrektora MOK-u Grażyny Pływaczewskiej poświęcił ją gospodarz odpustu prałat Zbigniew Chmielewski. Najwyraźniej wszystkie modlitwy duszpasterza Lutówki zostały wysłuchane, gdyż scena sprawdziła się na medal, a artyści na niej występujący do wieczora udanie bawili uczestników odpustu. Za nim jednak opiszemy to co działo się podczas odpustowego festynu należy wrócić do tego co podczas parafialnego święta było najistotniejsze. Msza Święta odpustowa w intencji parafian odprawiona została przez specjalnego gościa proboszcza Chmielewskiego, jakim był ks. Jan Majewski. Niezwykły kapłan został



*Mszę odpustową odprawił ks. Jan Majewski*

wyświęcony w wieku lat 60-ciou, wcześniej pracował jako adwokat, a w pierwszej sejmowej kadencji (1989-1993) był posłem. Obecnie jako ksiądz pełni swą duszpasterską posługę w rosyjskim Kaliningradzie, gdzie podjął się szalenie trudnego zadania wybudowania świątyni. Lista jego sponsorów jest długa, ale jak sam przyznał wysłał już przeszło 1300 prób do wszystkich najbogatszych firm i biznesmenów w Polsce, a wielokrotnie też osobiście prosił o wsparcie swego dzieła. W kazaniu ks. Majewskiego nie zabrakło wątków poświęconych umiejętności „dawania” i „dzielenia się z potrzebującymi”. Te cnoty mają ułatwić bogatym i nie tylko im zaskarwienie sobie zasług w niebie. Kapłan wspomniął też o ciężkiej pracy rolnika, którego patronem jest Święty Roch, a także niełatwej drodze do zbawienia, jaka prowadzi poprzez dobre wypełnianie naszych życiowych ról- rodzica, pracownika, małżonka, kapłana itp. Na zakończenie nabożeństwa wokół świątyni przeszła uroczysta procesja, w której uczestniczyli: ministranci, bielanki, członkinie kółka różańcowego oraz wielu parafian.

Zaraz po Mszy zaroilo się wokół odpustowych straganów, na których nie

brakowało: zabawek, balonów, obwarzanków i plastikowej biżuterii. Tłumnie zrobiło się też w barach pod chmurką, w których serwowano głównie dania z grilla. Dzieci chętnie korzystały z dużej dmuchanej zjeżdżalni i dostępnych przy niej samochodów na akumulatory. Zaś chcący się pobawić przy dobrej muzyce obserwowali to co dzieje się na festynowej scenie. Pierwszym punktem odpustowej zabawy były występy dziewcząt z działającego przy Mszczonowskim Ośrodku Kultury „Studia Piosenki”. Wesołe, wpadające w ucho utwory śpiewane przez dzieci i młodzież nagradzane były gorącymi brawami. Zaraz potem swe wokalne umiejętności zaprezentowały panie z mszczonowskiego chóru „Słoneczko”, którym także nie żałowano oklasków. Trzecim w kolejności punktem festynowej zabawy był koncert i zabawy dla najmłodszych zatytułowane „Morskie opowieści”. Następnie dla młodzieży zagrała kapela PRESTIŻ. Po tym występie przyszedł czas na konkursy sportowe i sprawnościowe. Zabawę późnym wieczorem zakończył występ gwiazdy imprezy, czyli zespołu NANA, który co należy podkreślić był tegorocznym laureatem „Opolskich premier”.

Udana zabawa to niewątpliwie przede wszystkim zasługa samych uczestników odpustu, czyli mieszkańców Lutówki i ich gości, trzeba jednak też pamiętać o trudnej pracy organizatorów, czyli prałata Zbigniewa Chmielewskiego i członków jego Rady Parafialnej, a także dyrekcyj i pracowników Mszczonowskiego Ośrodka Kultury. To dzięki nim wszystkim, a także sponsorom, do których zalicza się m.in. Urząd Miejski zawdzięczamy pomyślny przebieg tegorocznego odpustu.

M.L.



*Występ chóru „Słoneczko”*



*Zespół NANA*



Wakacyjne malowanie bajkowego transparentu - MOK (18.08)

## Integracyjna zabawa na kolorowo

Tradycyjnie jak podczas dotychczasowych wakacji i ferii zimowych grupa dzieci z Mszczonowskiej Świetlicy Integracyjnej oraz ich przyjaciele uczestniczyli w zorganizowanym przez Mszczonowski Ośrodek Kultury malowaniu bajkowego transparentu. Pomysłodawczynią i organizatorką integracyjnego malowania była instruktor MOK-u Danuta Wójt, zaś transparent z narysowanymi postaciami jak zwykle przygotowała na zajęcia pani Danuta Seliga. Tym razem maluchy kolorowały wyrysowanych na kilkumetrowym płótnie bohaterów bajek biskupa Ignacego Krasickiego. Dzieci z wielką pieczołowitością barwiły postacie z takich

utworów jak: „Kruk i lis”, „Doktor i zdrowie”, „Żółw i mysz”, „Niedźwiedź i zwierzęta”, „Sowa i Orzeł”, „Skowronek” oraz „Szczygieł”. W tej wesołej pracy pomagały im mamy, wśród których były Bożena Majewska prezes Stowarzyszenia Rodziców Dzieci Niepełnosprawnych „Uśmiech dziecka”, a także Wioletta Dąbrowska. Należy zaznaczyć, że dla wszystkich uczestników integracyjnych zajęć przygotowano poczęstunek złożony ze słodczy i napojów. Na koniec zabawy dzieci i ich opiekunowie pozowali naszemu fotoreporterowi do pamiątkowego wspólnego zdjęcia, na którym pokazały efekt swej kilkugodzinnej pracy.

/pio/

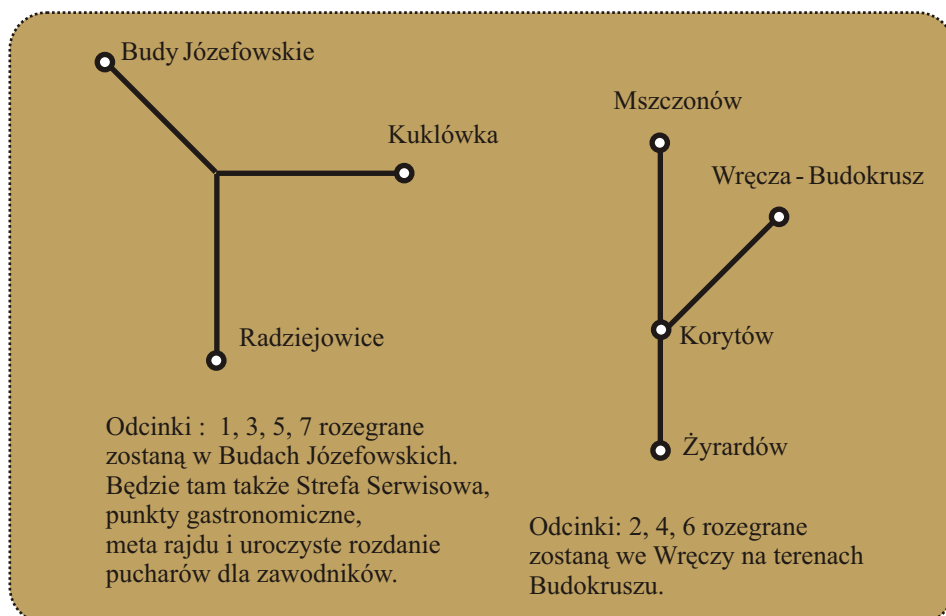


## RAJD

W dniu 03.09.2005r. Automobilklub Rzemieślnik organizuje kolejną rundę zmagania Mistrzostwo Polski w Rajdach Terenowych. Tym razem zawody odbędą się w okolicach Żyrardowa, pod patronatem Starosty Powiatu Żyrardowskiego. Uroczysty start najlepszych polskich kierowców terenowych odbędzie się przed budynkiem Urzędu Miasta na Placu Jana Pawła II o godzinie 8:15.

Startujący zawodnicy w trzymiutowych odstępach czasu będą przemieszczali się na próby sportowe znajdujące się w Budach Józefowskich w gminie Radziejowice oraz w kopalni piachu we Wręczy - „Budokrusz”. Rozegranych zostanie siedem odcinków specjalnych, na których zawodnicy będą walczyć o kolejne punkty do rankingu Mistrzostw Polski, co na pewno zagwarantuje kibicom możliwość obejrzenia niezwykle, brawurowych popisów, w najlepszym wykonaniu. Organizatorzy zaplanowali także

poza sportowe atrakcje dla zgromadzonych kibiców, jak występ lokalnych zespołów muzycznych, tanecznych, a także piknikową rodziną atmosferę do spędzenia pierwszej soboty września.





## W tym roku obchodzimy 66- tą rocznicę tragicznego września

O tym jak wyglądał Mszczonów w okresie wojny i tuż przed jej wybuchem pisze w swych kronikach szkolnych kierownik Szkoły Powszechnej nr 1 **Stanisław Kasperkiewicz**

**Stanisław Kasperkiewicz**

### „Kronika 7<sup>o</sup>klasowej publicznej szkoły powszechnej nr 1 w Mszczonowie”

Ciąg dalszy z numeru 3/2005

**Kronikę niniejszą zaczęto pisać w styczniu 1937 roku. Zapoczątkował ją mianowany w drodze konkursu a urzędujący od dnia 1 września 1935 roku kierownik Szkoły Stanisław Kasperkiewicz.**

#### **Rok 1931/32.**

W roku tym powstają bardzo poważne nieporozumienia pomiędzy personelem nauczycielskim a kierownikiem szkoły. Z protokołów Rady Pedagogicznej i pism urzędowych bije w oczy ogólne rozdrażnienie. Powstaje formalna walka, odgłosy której rozchodzą się po mieście i okolicy. Władze szkolne są zmuszane kilkakrotnie do ingerencji. Na terenie miasta także panuje wielkie podniecenie. Ścierają się gwałtownie poglądy osobników o różnych przekonaniach politycznych. Mszczonów zaczyna słynąć w powiecie jako miasteczko zamieszkałe przez bardzo niesforne żywioły, nie przebijające w metodach walki.

W ciągu tego roku szkolnego Ministerstwo W.R. i O.P. zniósło naukę języka nowożytnego w szkołach powszechnych. Już w następnym roku szkolnym oddziały piąte nie będą się tych języków uczyły. Pozostanie nauka jeszcze w oddz. VI i VII aż do zupełnego zlikwidowania. Przy końcu roku szkolnego 1931/32 według protokołu z dn. 17 czerwca 1932r. było zapisanych do szkoły dzieci 963. Z tego klasyfikowano z wynikiem ogólnym dodatnim 733, a z wynikiem ujemnym 230. Oddziałów było 20. Z tego I-pięć, II-cztery, III-trzy, IV-trzy, V-dwa, VI-dwa i VII-jeden.

#### **Rok 1932/33.**

Tarcia na terenie szkoły słabną. Z protokołów Rady Pedagogicznej widać, że nastąpiła większa harmonia. Na terenie szkoły pracują organizacje: L.O.P.P., w

skład której wchodzi 120 członków i Harcerstwo - 25 chłopców.

Prowadzona jest akcja dożywiania dzieci szkolnych. Korzysta z tego 67 dzieci polskich i 50 żydowskich.

Kierownictwo Szkoły jak widać z dokumentów boryka się z trudnościami natury materialnej. Są ślady, że fundusze czerpano na ten cel ze składek rodzicielskich (Opieka Szkolna). Przed okresem wielkanocnym w 1932 r. Zarząd miejscowej fabryki zapalek ofiarował 100zł. Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet w Grodzisku Mazowieckim nadesłał 100 kg cukru, wyświetlano filmy z czego był także niejaki dochód i.t.p. Widać jednak z pism kierownika szkoły p.Jagoszewskiego, że było bardzo ciężko. Miejscowe nauczycielstwo mówi, że częstokroć kierownik szkoły za artykuły spożywcze płacił z własnej kieszeni i pieniądze te już do niego nie wracały.

Z dniem 1 kwietnia 1933 roku miała być całkowicie zamknięta fabryka zapalek. Kierownictwo szkoły czyniło starania, aby została tam przeniesiona szkoła. Cały teren fabryki jest otoczony murem, budynków dużo. Zarząd fabryki zgadzał się. Sprawa nie doszła do skutku głównie z powodu sprzeciwu miejscowego społeczeństwa.

#### **Rok 1933/34.**

Notatki z tego okresu są pisane przez p.Henryka Kotońskiego i znajdują się w kronice szkolnej Szkoły Nr.2. Z tego źródła są też przepisane. „Od początku roku szkolnego datują się poważne zmiany. Dotychczasowe inspektoraty szkolne powiatowe zostają zniesione. Na ich miejsce powstają obwodowe. Mszczonów podlega Inspektoratowi Szkolnemu Warszawskiemu w Warszawie z siedzibą przy ul.Mazowieckiej 7 m.6. Inspektorem szkolnym obwodowym jest p.Józef Radwański, a podinspektorem na nasz teren został p.Kozłowski Stanisław. Szkoła jest bardzo zaniedbana pod względem sanitarno-higienicznym. Wymagania

Władz Szkolnych są coraz większe, natomiast świadczenia z magistratu ciągle maleją. Niejednokrotnie trzeba się udawać do ofiar ze strony społeczeństwa.

Z dniem 1 lutego 1934 roku został przeniesiony do Kossowa, pow. Warszawskiego dotychczasowy kierownik Szkoły p.Jagoszewski Henryk. Pełnienie obowiązków kierownika powierzono miejscowemu nauczycielowi p.Henrykowi Kotońskiemu.

Na miejsce p.Jagoszewskiego i p.Jagoszewskiej przybyli z pow. Grójeckiego p.p.Jadwiga i Antoni Ostrowscy. Sprawa budowy szkoły znów stała się aktualna. Z inicjatywy p.Kozłowskiego St., podinspektora szkolnego, powstał Komitet Budowy Szkoły, który postanowił przystąpić zaraz do akcji. Uchwalono przede wszystkim ogrodzić teren szkolny od frontu, tj. od ul. Warszawskiej i uporządkować nagromadzony materiał. Zająto się zbiórką funduszy. W drugiej połowie maja Kuratorium Okręgu Szkolnego Warszawskiego rozpiło konkurs na dwa kierownictwa szkół w Mszczonowie, a więc fakt podziału dotychczasowej szkoły na dwie siedmioklasowe został dokonany. W roku szkolnym 1933/34 było w szkole 1033 dzieci. Klasę siódmą ukończyło 55-ro.

Tu kończą się notatki p.Kotońskiego. Z tym rokiem szkolnym kończy się historia jednej dużej szkoły. Od roku następnego w niniejszej kronice będą opisywane przeważnie dzieje 7-ej Publicznej Szkoły Powszechnej Nr.1 w Mszczonowie.

#### **Rok 1934/35.**

Szkoła rzeczywiście została rozdzielona. Obowiązki kierownika 7-klasowej Szkoły Nr.1 pełni tymczasowo p.Kotoński Henryk, Szkoły Nr.2 - p.Grudniowa Karolina. Z dawnego personelu nauczycielskiego pozostają w szkole Nr.1. p.p.Lubosiewicz Zofia, Łukjaniec Julia, Szustkiewiczowa Michalina, Chachulska Zofia, wymieniony wyżej p.Kotoński Henryk i p.Wojciechowski Henryk. Nadto zostają przydzieleni tymczasowo p.p.Amelia i Stanisław Penconkowie oraz kontraktorki p.Jaroszkiewicz Zenon. Religii wyznania rz-kat. uczy w obu szkołach katechetka - p.Łukaszewicz Helena. Religii wyznania mojżeszowego - p.Goldfeld Ajzyk. Liczba dzieci uczęszczających do szkoły przy końcu



roku szkolnego - 522. Z tego klasyfikowano z wynikiem ogólnym dostatecznym 482, z niedostatecznym - 40. Jak widać, klasyfikacja bardzo łagodna. W szkole jest 11 oddziałów. Po dwa I, II, III i IV, pojedyncze V, VI i VII.

Organizacje uczniowskie: - 1) S.K.O. t.j. Szkolna Kasa Oszczędności została zorganizowana d. 31 października 1934 r. Przy końcu roku szkolnego należało do niej 225 uczniów. Stan oszczędności - 584zł. 49gr. 2) L.O.P.P. - 35 członków. 3) Zorganizowane zostało też Koło Byłych Wychowanków Szkoły. Liczyło 16 członków.

W ciągu roku zebrano się 12 razy na śpiew chórally, 5 razy na roboty kobiece. Wygłoszono cztery referaty. Odbyła się 1 herbatka towarzyska. Konkurs na stanowisko kierownika szkoły nie został rozstrzygnięty - Kuratorium ogłosiło drugi.

### Rok 1935/36

Po rozstrzygnięciu przez Kuratorium konkursu na stanowisko kierownika Szkoły Nr.1 z dniem 1 września 1935r. przychodzi p.Stanisław Kasperkiewicz, dotychczasowy nauczyciel 7 kl. Szkoły powszechnej Nr.1 w Błoniu. Kierownikiem Szkoły Nr.2 zostaje p.Józef Wierzbą, p.o. kierownik z Wręczy.

Władze szkolne postanowiły utrzymać w Szkole Nr.1 oddział VII z tym, aby go nie było w Szkole Nr.2. Przydzielono jednocześnie ze Szkoły Nr.2 p.Turosa Wacława. Ponieważ jednak w oddz. VII miało być około 70 dzieci, a największa sala tutejszej szkoły mogła pomieścić najwyżej 60-ro, kierownik szkoły zrzekł się tego oddziału, tymbardziej, że p.Turoś także był niechętny zamianie. W ten sposób pozostało w szkole Nr.1 jedenaście oddziałów. Z tego po dwa I, II, III, IV i V a jeden VI. Skład grona nauczycielskiego uległ także zmianie. Zostali przeniesieni do Wręczy p.p.Penconkowie, a P.Jaroszkiewicz do Osuchowa. Przybyła z Wręczy p.Wierzbowa Helena. Uczą więc w tym roku oprócz kierownika szkoły p.p.Chachulska Zofia, Łukjaniec Julia, Lubosiewicz Zofia, Kotoński Henryk, Szustkiewiczowa Michalina, Wierzbowa Helena i Wojciechowski Henryk - nauczyciele etatowi. Religii wyznania rzymskokatol. uczy nadal p.Lukaszewicz Helena, mojżeszowej - p.Goldfeld Ajzyk - płatni oboje od godzin. Warunki pracy są okropne. Izby szkolne znajdują się w trzech punktach miasta w lokalach wynajętych. Kancelaria i dwie sale wykładowe przy ul.Sienkiewicza Nr.12, dwie sale przy Nowym Rynku i dwie przy placu Marszałka Piłsudskiego. Podwórka małe i brudne. Sienie ciemne. Naukę

przerzywa wciąż turkot wozów po brukach. Pod oknami stragany i wrzawa handlujących. Często słychać klótnie i przekleństwa, lub widać bójki.

Dzieci w czasie przerw siłą rzeczy mieszają się z tłumem i wałęsają między straganami. Przeciwdziałać temu skutecznie nie można, bo przecież nauczycielstwo musi w czasie przerw przechodzić z jednego oddziału do drugiego, odległych znacznie od siebie. Nauka trwa na dwie zmiany od godz. 8-ej do 17:30.

Straszne to jest szczególnie w okresie zimowym. Klatki schodowe śliskie i ciemne. Gdy dzieci wracają po lekcjach do domów - noc i chłód. W tych warunkach uczy się 522 dzieci. Wyznania rz.-kat. - 341, mojżeszowego 177, ewang.4.

Magistrat w dalszym ciągu zaniedbuje szkołę. Burmistrzem jest p.Bąkowski Feliks. O parę kg. pyłochłonu trzeba było staczać formalną walkę. Zimową porą szkoła co parę dni staje wobec grozy przerwania nauki, bo nigdy nie jest wiadomo, czy na następny dzień magistrat da 1,2 lub nawet 1/4 korca węgla. Niezależnie od tego Kierownictwo stale otrzymuje wezwania od różnych firm, aby wypłaciło zaległości to za książki, to za pomoce naukowe, nabyte kiedyś na kredyt przez p.Jagoszewskiego. Sumy te przekraczają wysokość kilkuset złotych, a tu funduszy niema.

Tymczasem Komitet Budowy Szkoły, którego przewodniczącym jest p.Kotoński Henryk, wyteża siły, aby przystąpić do budowy gmachu szkolnego, wznieść choć kilka centymetrów ścian nad fundamenty i ten sposób postawić Władze Państwowe i Samorządowe wobec faktu dokonanego wierząc, że nie pozwolą one aby wzniesione częściowo mury uległy zniszczeniu.

### Rok 1936/37

W lipcu 1936r. zaczęto kopać fundamenty pod jedno skrzydło szkoły. Z prawdziwym wzruszeniem grono nauczycielskie, diatwa szkolna i mieszkańcy m.Mszczonowa oglądali rowy, z których miały wyrosnąć mury wymarzonego budynku. Postawiono ryzykowny krok.

Komitet Budowy Szkół dysponował kilkoma tysiącami złotych z imprez i ofiar, a rozpoczął pracę, której kosztorys przynosi 200 tysięcy złotych. Wiadomo, że miasto pieniędzy nie da. Władze nie obiecują, lecz kości zostały rzucone. Do pomocy stanęło Towarzystwo Budowy Publicznych Szkół Powszechnych, obiecując kwotę 6000 złotych, którą to sumę choć drobnymi ratami - dało. Wydział Powiatowy dał 3000 złotych.

Przy końcu sierpnia 1936 roku nastąpiła reorganizacja Komitetu Budowy miejscowych szkół. Prezesem zostaje p.Wierzbą Józef, kierownik szkoły Nr.2, sekretarzem p.Kasperkiewicz Stanisław, kier. szkoły Nr.1, skarbnikiem Szustkiewicz Kazimierz urzędnik magistratu, członkami: Szeliga Władysław - krawiec, Szustkiewicz Ignacy - obywateli Ośnoś Jakub - lekarz miejscowy. W październiku 1936 zwizytował Szkołę Nr.2 pan minister W.R.iO.P. Wojciech Świątosławski. To miało donieść znaczenie, gdyż pan minister stwierdziwszy opłakane warunki szkolnictwa w Mszczonowie, wystąpił do Funduszu Pracy o przydział na budowę szkoły 30.000zł. Fundusz dał 9.200 złotych. W tymże miesiącu zwizytował szkołę pan kurator okręgu Szkolnego Warszawskiego - Wiktor Ambroziewicz. Jest on jednocześnie prezesem Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych i też obiecał pomoc. Pan Kurator zwizytował w Szkole Nr.1 oddział Ia, w którym uczyła p.Chachulska.

Okropne warunki pracy w salach szkolnych w obiekcie Segala utkwili dobrze panu Kuratorowi w pamięci, bo później niejednokrotnie wspominał o brudnej bramie, fatalnych schodach i ciasnych salach.

Roboty murarskie przy budowie nowej szkoły trwały do późnej jesieni z dużymi przerwami i ściany zewnętrzne zostały wreszcie podciągnięte do parteru. Na zimę robota stanęła, lecz prace Komitetu trwały cały czas. Wybory w styczniu 1937r. dały następujące wyniki: przewodniczącym został p.Wierzbą, sekretarzem - Kasperkiewicz, skarbnikiem - Szustkiewicz Kazimierz, członkami: Ojrowski Gabriel - obywatel miejscowy, Szeliga Władysław - krawiec, Milewski Stanisław - krawiec, Dąbrowski Stefan - szewc. Skłoniono radę miejską do kupna na raty z lasów państwowych drzewa okragłego za sumę 5.600zł. Dyrekcja Lasów Państwowych dała 33% zniżki. W ten sposób i zarząd miejski miasta Mszczonowa dołożył swą cegiełkę do budowy szkoły.

### Życie szkolne.

Warunki pracy w Szkole Nr.1. bardzo powoli zmieniają się na lepsze. Jest 12 oddziałów, po dwa równoległe do szóstych włącznie. Oddział VII odesłano znów do Szkoły Nr.2. Przybył nowy etat nauczycielski - p.Siekińska Maria - nauczycielka ze Ślabomierza. Skład grona nauczycielskiego był więc następujący: p.p.Chachulska, 2/p.Charonówna Cecylia,



nauczycielka kontraktowa na miejsce p.Kotońskiego Henryka, który w tym roku został wysłany na studia na Wyższy Kurs Nauczycielski, 3/.Lubosiewicz Zofia, Łukjaniec Julia, Siekierska Maria, Szustkiewiczowa Michalina, Wierzbowa Helena i Wojciechowski Henryk. Kierownikiem szkoły - H.Kasperkiewicz. Dzieci zapisanych do szkoły na początku roku szkolnego było 547. Z tego wyznania rzymsko-kat. 362, mojżeszowego - 183, ewangelickiego - 2. Przy końcu roku szkolnego chodziło do szkoły 518 dzieci z czego promowano do następnych oddziałów 424, pozostawiono 93, nie klasyfikowano - 1. Charakterystyczne, iż w klasach Vb, VIa i VIb było więcej Żydów niż Polaków. W klasie Va około 45% Żydów. Zjawisko powyższe należy tym tłumaczyć, że 1.- po podziale szkół został przy szkole Nr.1 cały liczny oddział żydowski (IIIa) na skutek czego Żydów łagodniej klasyfikowano, choć nie umieli języka polskiego, 2.-Polacy mniej dbali o swe dzieci i wcześniej je odbierali ze szkoły i uczniowie polscy okazali się mniej pilnym w nauce elementem.

#### Ogród szkolny.

Na wiosnę 1937 roku klasy VIa i VIb udały się z kierownikiem szkoły do odległej o 5 km wsi Wręcza, skąd otrzymały dzięki pomocy p. o kierownika szkoły Aleksandra Pierczaka 200 sztuk drzewek dzikich za darmo. Drzewka te pochodziły z parku p.Chrapowickiego, właściciela kilku włók ziemi. Na lekcjach zajęć praktycznych chłopcy posadzili te drzewka dokoła całej ziemi szkolnej w odległości 6 metrów jedno od drugiego. Susza wielka w czasie wakacji i epidemia liszek zniszczyły kilka drzewek, lecz większość ładnie się przyjęła. Pierwszy też raz na wiosnę tego roku szkolnego zapoczątkowano przy szkole Nr.1 ogródek na obszarze 1442 m kw. Posadzono ram warzywa i kwiaty. Robocizna była darmo. Zorał ogródek ojciec jednego z uczniów. Nasiona otrzymali uczniowie za stare zeszyty. W ciągu roku szkolnego dzieci dużo napracowały się w swym ogródku, dużo przy tym skorzystały, bo praktycznie zapoznały się z hodowlą roślin, lecz ponieważ teren nie był ogrodzony, znaczne szkody wyrządziły krowy, pastusi, a nawet nieświadomione obywatelki miasta, które tam przychodziły rwać sobie kwiaty do wazonów. Jednak ogródek utrzymał się do wakacyj.

#### Sprawy miejskie.

Rok ten wyróżniał się wielkim zamieszaniem w magistracie. Inspektor samorządowy, p.Kopczyński dokonał

szczegółowej lustracji, w wyniku czego został złożony z urzędu burmistrz - p.Feliks Bąkowski.

Po nim następuje kilku „tymczasowych przełożonych gminy”. Pierwszym z nich był p.Antoni Ostrowski, nauczyciel Szkoły Nr.1, jednostka wybitnie nie miła dla miejscowego grona nauczycielskiego, następnie p.Ojrowski Gabriel - obywatel miasta i właściciel sklepu, wreszcie władze samorządowe na to stanowisko przysłały p.Aleksandra Tańskiego, wice burmistrza m.Mińska Mazowieckiego. Ostatni zastosował poważną i rozumną politykę w stosunku do szkół i społeczeństwa.

#### Rok 1937/38.

##### Sprawy państwowe.

Propagowana idea mocarstwowa Polski wciąż wzrasta. Silny rząd kładzie kres intrygom międzynarodowym i szantażom granicznym wywoływanym przez Litwę. Wojsko jest w pogotowiu z Wodzem Naczelnym Edwardem Śmigłym Rydzem. Radio i prasa domagają się marszu na Kowno. Polska wysłała Litwie ultimatum, kierując jednocześnie wojska nad granicę. Litwini zmuszeni byli ultimatum przyjąć. Żądaniom Polski staje się zadość.

##### Związek Nauczycielstwa Polskiego.

Na początku roku szkolnego w nauczycielstwo szkół powszechnych, a w szczególności w nauczycielstwo zorganizowane w Związku Nauczycielstwa Polskiego uderzył straszny grom.

Oto Pan Prezes Rady Ministrów, generał Sławoj Składkowski, widocznie wprowadzony w błąd przez czynniki wrogie nauczycielstwu oświadczył społeczeństwu przez radio, że Związek Nauczycielstwa Polskiego „prowadzi politykę szkodliwą dla Państwa, że ulega wpływom komunistycznym i rozpowszechnia nieracjonalny pacyfizm”. Trzeba w tym miejscu nadmienić, że Związek liczy około 50.000 nauczycieli. Nic boleśniejszego nie mogło dotknąć wychowawców przyszłego pokolenia i zapracowanych ofiarnie oraczy niwy społecznej. Wroga prasa aż zachłystywała się ze szczęścia, wylewając codziennie formalne kubły brudów na nauczycielstwo. Komisariat Rządu Stołecznego m.Warszawy opieczetował akta Związku, Zarząd Główny został zawieszony, a Władze zamianowały Kuratorem Związku niejakiego p.Pawła Musioła, którego sam dźwięk nazwiska dotąd wywołuje niemiłą wstrząs w duszy nauczyciela-związkowca. Pan ten nie okazał się rycerskim względem zmaltretowanej i zdeptanej organizacji, nie

przebierał w środkach i dołożył wszelkich usiłowań, aby w czarnych kolorach odmalować społeczeństwu pracę Związku. Wywołało to oburzenie. Związkowcy przestali płacić składki, odsyłali zaprenumerowane poprzednio pisma, uchylili się od współpracy. Widziało się częstokroć łzy upokorzenia w oczach poważnych i zasłużonych nauczycieli.

Wreszcie dn.11 października nauczycielstwo powiatu, a więc i mszczonowskie przerwało pracę i udało się do Warszawy, aby przed Belwederem zameldować o swej krzywdzie, o swoim ciężkim trudzie dla dobra dzieci i młodzieży polskiej, poskarżyć się na swą dolę i złożyć ślubny wytyżonej pracy dla dobra Państwa. Władze Państwowe, oceniwszy pewnie należycie wyczyny p.Musioła odwołały go ze stanowiska kuratora Związku, a na miejsce jego powołały rycerskiego p.Maciszewskiego, który powołał do swego boku radę przyboczną. W skład jej weszli z naszego powiatu kol.Plewiński, były kierownik z Mszczonowa oraz P.podinspektor szkolny Stanisław Kozłowski - przyjaciel Związku. Wreszcie dnia 2 lutego, zwołany do Krakowa Zjazd Delegatów Związku Nauczycielstwa Polskiego stwierdził, że dawny Zarząd Główny dobrze pracował dla Związku i Państwa i powołał ponownie na prezesa Kolegę Kolanekę. Kol.Kolanko, dla dobra sprawy, aby nie zaogniać stosunków, rzekł się mandatu i wskazał na swe miejsce Kol.Nowickiego Zygmunta, który też został wybrany.

Skończyły się rządy kuratorów, z których pierwszy spowodował olbrzymie straty materialne, które musimy pokrywać z własnych głodowych pensji.

##### Życie miejskie.

Zasadniczo od roku ubiegłego prawie nic się nie zmieniło. Bieda gniecie w dalszym ciągu sfery robotnicze i rzemieślnicze. Między rzemieślnikami są przeważnie szewcy-chałupnicy i krawcy-tandeciarze. Wyroby swe odstawiają do składów lub sprzedają na straganach. Utrzymują się przy życiu wyzyskując terminatorów li czeladników.

W łonie rządu powstał projekt przeprowadzenia kolei żelaznej od Skierniewic przez Mszczonów na Łuków. Jeśli ten projekt zostanie zrealizowany, można się spodziewać polepszenia bytu mieszkańców i rozwoju miasta. Zarząd miejski w tym samym składzie.

Boryka się on z trudnościami natury finansowej, bo okolicę dotknęła klęska pryszczycy. Bydło masowo chorowało, targowiska były na szereg miesięcy zamknięte, co naraziło miasto na poważne



straty. Stosunek tymczasowego przełożonego gminy, p.Tańskiego Aleksandra do szkoły nadal życzliwy.

#### Budowa Szkoły.

Dzięki interwencji Pana Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego Wojciecha Świątosławskiego Fundusz Pracy nadesłał w zimie 1937 roku dotację w wysokości 20 tys. zł. Z tego źródła wpłynęło więc na budowę szkoły razem 30 tys. złotych.

Dnia 14 listopada, choć to była niedziela, przyjechał do szkoły pan kurator Wiktor Ambroziewicz. Obiecał opiekę nad budową, a jako prezes Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych spowodował wypłatę zaciągniętej przez miasto pożyczki, która w łącznej sumie wyniosła 18 tys. złotych.

Dnia 15 listopada pan wojewoda Nakoniecznikow-Klukowski obiecał w wyd. Wojewódzkiego wagon cementu, który też został dostarczony.

Choć nadchodziła zima, zawrzała gorączkowa praca. Przed feriami Bożego Narodzenia już został wzniesiony w stanie surowym jeden blok i przykryty blachą. Z dużą finansową i w postaci robocizny pomocą Wydziału Powiatowego w m-cach maju i czerwcu zdrenowano pół placu szkolnego, a więc najbliższe otoczenie i część ogrodu

#### Ogród szkolny.

Na wiosnę z pozostałych od budowy resztek drzewa - oblader, postawiono około 600 metrów płotu. Dzięki temu spory obszar ziemi został zabezpieczony przed

*Na Iplanie Kier. Wierzba Józef  
II - Kasperkiewicz Stanisław  
W głębi - magazynier Dobrowolski  
Wacław*

szkodnikami. Na froncie założono trzy klomby kwiatowe i trawniki. Od wschodniej strony, ponieważ jeszcze drugi blok nie został zbudowany, posadzono tylko brzozy. Strona zachodnia została urządzona całkowicie. Na trawnikach posadzono drzewa i krzewy ozdobne w tak zwane skupiny. Na uwagę zasługują 2 topole piramidalne - *Populus Berlinensis*, 1 kasztanowiec czerwony - *Aesculus rubicunda*, 1 jarząb morawski - *Sorbus aucuparia moravica*, 1 wiąz czerwonołistny - *Ulmus campestris folio purpureis*, 3 modrzewie - *Larix europea*, 3 wierzby rozmarynowolistne - *Salix rosmarinifolia*. Te drzewa i krzewy ofiarowało Towarzystwo Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych. Reszta drzew i krzewów została ofiarowana przez osoby prywatne. Wszystkie roboty ziemne wykonywały dzieci na zajęciach praktycznych. Projektuje i ma w szczególnej opiece całą ziemię szkolną - kierownik Stanisław Kasperkiewicz. Można mieć nadzieję, że za kilka lat cała ziemia szkolna zostanie wykorzystana, teren ogrodzony i zadrzewiony. Potrzeba do tego bardzo dużo pracy i zapobiegliwości, bo brak jest pieniędzy. Zarząd Miejski ma w budżecie na ten cel 50 zł., a i tego nie wypłaca. Zostaną założone szkółki drzew i krzewów tak owocowych jak ozdobnych.

Życie szkolne.

Warunki pracy w dalszym ciągu okropne. W sześciu brudnych i ciasnych salach wynajętych, mieszczących się w 3 punktach miasta, uczy się 13 oddziałów, czyli w 1 z sal nauka trwa aż na trzy zmiany. Istnieje jednak nadzieja poprawy warunków pracy, bo wykończy się jeden blok szkoły, zawierający 9 izb lekcyjnych. Kierownictwa obydwóch szkół projektują podzielenie się tymi salami do chwili, dokąd cała szkoła nie będzie zbudowana. Z początkiem roku szkolnego było zapisanych do Szkoły Nr.1 553 dzieci. Do końca chodziło 529. Dużo dzieci w ciągu roku szkolnego wyjechało ze Mszczonowa, gdyż rodzice ich zmuszeni byli do pracy na innym terenie.

Promowanych do klas starszych waz z kończącymi kl.VII było 439 dzieci. Niepromowanych - 83. Nieklasyfikowanych 1. Frekwencja przeciętnie 88%. Obniżają ją Żydzi, którzy mają dużo świąt swego wyznania, a w soboty z zasady nie chodzą do szkoły. Rok ten zapoczątkował akcję urządzania dalekich wycieczek krajoznawczych dla dzieci klas starszych.

Odbyła się wycieczka złożona z 50 dzieci klas VII i VI. Zwiedzono Zagłębie Węglowe, Śląsk, Kraków, Wieliczkę, Zakopane, Częstochowę. Wycieczkę prowadził kierownik szkoły, p.p.Łukjaniec i p.Fazan. Koszt - 26zł.18gr. od dziecka. Opieka szkolna i urządzone na ten cel przedstawienie subsydiowały wycieczkę na sumę 300zł.

Na terenie szkoły pracują i rozwijają się dobrze następujące organizacje uczniowskie: Harcerstwo męskie i Gromada zuchów - prowadzi p.Fazan Czesław. Harcerstwo żeńskie p.Antolakówna Zofia, naucz. szkoły Nr.2. Bardzo dobrze rozwija się S.K.O. - Szkolna Kasa Oszczędności - prowadzona przez p.Wierzbową Helenę. Chór Szkolny 3głosowy pod kierunkiem p.Łukjaniec Julii brał udział w urządzanych przez miasto uroczystościach państwowych, wzbudzając podziw i uznanie wśród społeczeństwa.

Personel nauczycielski składa się z 13 osób - p.p.Brudzewska Józefa, Chachulska Zofia, Fazan Czesław, Grankówna Józefa - katecheta, Lubosiewicz Zofia, Łukjaniec Julia, Siekierska Maria, Szustkiewiczowa Michalina, Turkałówna Janina, Wierzbowa Helena, Ksiądz Jerzy Kowalski, Wajcer Majer nauczyciel religii mojżeszowej, Kierownik szkoły - St.Kasperkiewicz.

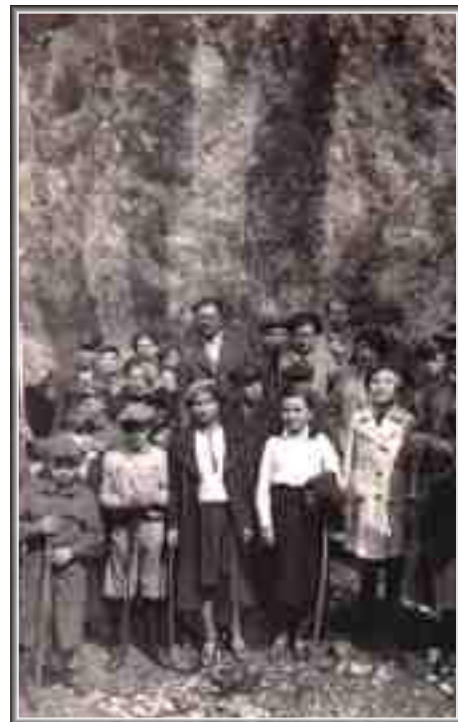
P.Brudzewska przybyła z Pruszkowa i objęła nowy etat, który przydzielony został szkole, p.Turkałówna - z Dobrzynia nad Wisłą, p.Fazan z Krzemieńczyka nad Bugiem, p.Kotoński po ukończeniu

Wyższego Kursu Nauczycielskiego został mianowany kierownikiem publ. Szkoły Powszechnej stopnia III w Kaniorowie powiat błoński. P. Wojciechowski przeszedł do Szkoły Nr.1 w Błoniu.

W skład organizacji uczniowskich wchodzi także Koło Szkolne L.O.P.P. - Liga Obrony Przeciwlotniczej. Klasa VII w całości odbyła 3 dniowy kurs L.O.P.P. pod kierunkiem instruktora powiatowego.



Wyjazd dzieci z Żyrardowa do Zakopanego.



1938 roku rozpoczęła się nauka w nowym gmachu szkolnym. Jak zamierzono, 4 sale i 1 pomocniczą na dole zajęła Szkoła Nr.1, pięć zaś sal szkolnych na górze - szkoła Nr.2. Cały rok trwała harmonijna praca, jednocześnie rozpoczęto budowę drugiej szkoły i wzniesiono mury do parteru. Wykopano także sutereny, mające się znajdować pod blokiem środkowym. Dwie sale szkolne pozostały jeszcze w domu

prywatnym Kozłowskiego przy ul. Nowy Rynek. Z ufnością można było patrzeć w przyszłość, gdyż na resztę budynków szkolnych zostało przygotowane wszystko drzewo oraz okucia do okien i wiele innych materiałów budowlanych jak zlasowany wagon wapna i.t.p. Upiększono front szkoły przez urządzenie klombów i trawników.

Nauka odbywała się normalnie. Było 11

### Rok 1938/39

Sprawy państwowe.

Zanosi się na wojnę Polski z Niemcami, którzy wnoszą roszczenia terytorialne w stosunku do naszego kraju. Naród z głęboką wiarą patrzy w przyszłość. Wierzy w swą siłę, w wodza Marszałka Śmigłego-Rydza i w pomoc Francji i Anglii. Minister spraw zagranicznych, Józef Beck, udaje się między innymi i do Moskwy. Polska zbroi się. W sierpniu zmobilizowany zostaje kierownik szkoły Nr.2 - Józef Wierzba.

Życie miejskie.

W roku 1939 odbyły się wybory do samorządu miejskiego. Ze strony nauczycielstwa weszły do jego składu dwie osoby: Józef Wierzba, jako członek rady miejskiej, i kier. Szkoły Nr.1 Kasperkiewicz Stanisław jako wiceburmistrz.

Życie szkoły.

Wysiłki zmierzające do polepszenia warunków pracy zostały uwieńczone poważnym sukcesem, gdyż już od września



Klasa VII w roku 1938/39



oddziałów od I do VII włącznie. Ze względu na niespokojne czasy, ponieważ słyhać było o fortyfikowaniu wybrzeża morskiego, zamierzona wycieczka nad morze nie odbyła się. Młodzież klas starszych zwiedziła tylko muzea i zabytki Warszawy oraz Wilanów.

## W-o-j-n-a

### Rok szkolny 1939 / 40

#### Sprawy miejskie.

Już od 1 września 1939 roku zapanował w mieście chaos. Zarząd Miejski nastawił się wyłącznie na sprawy mobilizacyjne, szosą przeciągały kolumny samochodów z wojskiem, zaczęto kopać rowy przeciwlotnicze, przygotowywać na strychach beczki z wodą i piasek.

Dnia 3.IX pierwsze bombowce niemieckie zaczęły bombardować okolice około Woli Pękoszewskiej, gdzie odbywał się spód bydła dla wojska. Dnia 6 września padły pierwsze bomby na Mszczonów i zburzona od



razu została apteka znajdująca się koło kościoła.

Cieężko ranna była właścicielka magister farmacji, jedna z kobiet zabita. Bomby trafiły też w inne domy. Były trupy i ranni. Dla tych ostatnich nie było lekarstw i środków opatrunkowych.

Nieliczne lotnictwo myśliwskie polskie uganiało się jednak brawurowo za bombowcami napastników i jeden samolot zestrzeliło koło wsi Piekary (6km). Rannego lotnika - Niemca - wieziono przez Mszczonów. Na wszystkich drogach i szosach powstała panika. Przeciągały ogromne transporty już zdeorganizowanego wojska, bandy maruderów i uciekinierzy cywilni. Wreszcie dn. 8 września zmotoryzowane jednostki niemieckie wkroczyły do Mszczonowa. Ludność została sterroryzowana, dwaj obecni na miejscu nauczyciele Fazan i Jachnicki aresztowani. Niemcy pewni siebie, roztarasowali się w mieście. Nocą dn. (puste miejsce - przyp. red.) oddział piechoty wojsk polskich wdarł się z okolicznych lasów do miasta, nabił sporo Niemców, zniszczył około 20 czołgów, zabił jednego z wyższych oficerów niemieckich i wycofał się znów do lasów.

Wtedy Niemcy zastosowali odpowiedzialność zbiorową.

Dn. 11.X. spędzono tłum ludzi przed kościół i pod murem kościoła rozstrzelano burmistrza Tańskiego Aleksandra, księdza kanonika Wierzejskiego Józefa i zasłużonego doktora Zarachowicza Stanisława. Wszystko to byli ludzie starzy ponad 60 lat.

Księdza prefekta Gołędowskiego Władysława rozstrzelano przy plebanii. Rozpoczął się dalszy terror. Podpalono synagogę z Żydami, następnie niszczone paląc miotaczami ognia budynki w dwóch rynkach i głównych ulicach, a więc Warszawskiej i Rawskiej. Nie oszczędzono i innych ulic będących w lepszym stanie. Do uciekającej ludności żołdacy niemieccy strzelali. Wiele trupów cywilnych. Jeden z mieszkańców, widząc co się dzieje, niejaki Świerczyński, człowiek biedny, wyrobnik, sam się z trwogi i rozpacz powiesił. Za mało napisał Blasco Ibanez w "Czterech jeźdźcach Apokalipsy". "Kulturalni" Niemcy pokazali właściwe oblicze. Nie wiadomo, czy które miasto już w pierwszych dniach wojny złożyło taki haracz krwi i mienia, jak nieszcześliwy Mszczonów. Burmistrzem został mianowany przez Niemców Andrzej Dreger. Willi jego nie spalono i można ją zobaczyć na stronicy 8 rys.8. Stoi do dziś t.j. do 1947r. Obecnie mieści się tam miejskie gimnazjum ogólnokształcące (4 klasy).

#### Sprawy Szkolne.

Bomby niemieckie nie zburzyły nowego gmachu szkolnego. Trafiły obok, porwały leje w terenie, odłamki poszarpały mury, kule z karabinów maszynowych potrzaskały drzwi i okna, budynek został choć ściany zarysowały się od wstrząsów. Niemcy spalili szkołę z rozmysłem. Wylali benzynę w górnych salach, podpalili sprzęty i oddalili się. Liczyli, że w ten sposób spłonie cała. Jednak betonowe sklepienia Kleina wytrzymały i parter ocalał. Kancelaria została przedtem obrabowana, przepadła wspaniała maszyna do pisania do pisania "Underwood", podarto mapy, akta, zniszczono całe urządzenie. Po Niemcach rabowała i ludność, której się teraz nie dziwimy, gdyż sama straciła całe mienie. Nikt mienia szkolnego nie bronił. Pozostali 2 nauczyciele Jachnicki, który zresztą okazał się nacjonalistą ukraińskim i Fazan, choć wypuszczeni przez Niemców, zajęli się własnymi sprawami. Nauczycielki były zbyt strwożone ostatnimi przeżyciami.

Pierwszy zajął się szkołą po powrocie z ucieczki na wschód dawnej Rzeczypospolitej - kierownik szkoły Stanisław Kasperkiewicz. Było to w pierwszych dniach października 1939 roku.

Zmobilizowawszy przygodnych pomocników zaczął zbierać smutne resztki sprzętów szkolnych, a więc ławek rozrzuconych po różnych placach i podwórkach, tablic e.t.c.

Wśród rozpanoszonego żołdactwa niemieckiego zagroził burmistrzowi Dregerowi odpowiedzialnością w przyszłości, wyjednał przydział furmanek i z wielkim trudem w ciągu kilku dni pozwoził ocalałą z rabunku większą część drzewa budulcowego. Zamknął budulec w próżnych halach fabryki zapalek, klucze zatrzymał u siebie i bronił drzewa z poświęceniem upatrując w nim nadzieję odbudowy szkoły. Chodząc codzień do szkoły, choć do z niej wypędzano, pokazywał "wyrwany" od Dregera papier na którym było napisane, że upoważniony jest do przebywania na terenie szkoły, żołnierzom niemieckim, bronił okien i drzwi na parterze, bronił płotów, aż wreszcie ludność poznała gospodarza na terenie, przestała demolować i stanęła nawet do pomocy.

Z kolei zapragnął kierownik uruchomić naukę w szkole. Oczywiście w lokalach wynajętych, lecz gdzie ich było szukać? Najpierw oddał swe własne mieszkanie w Zapalcarni i tam ustawił ławki - smutne resztki. Później w porozumieniu z sekretarzem Inspektoratu Lucjanem Wiśniewskim, a następnie i inspektorem

Wrzesień 1939 - ulica Rawska przed ratuszem (w tle - zabudowania Placu Piłsudskiego)



Wrzesień 1939 - ulica Sienkiewicza



Kozłowski Stanisław zebrał nauczycielstwo dawnej szkoły Nr.1 i Nr.2 i zaproponował rozpoczęcie nauki. Do pracy zgłosiło się ze szkoły Nr.1 Czachulska Zofia, Lubosiewicz Z., Julia Łukjaniec, Fazan Czesław, Szustkiewicz Michalina, Wierzbowa Helena. Ze szkoły Nr.2 - Grudniowa Karolina, Grudzień Alfons, Jachnicka Katarzyna, Jachnicki Julian, Woźniacka Zofia i Lipińska Kazimiera. Razem z kierownikiem St. Kasperkiewiczem - 13 osób, czyli połowa personelu z przed 1.IX.1939r. Stworzono z tego zespołu 1 szkołę powszechną. Dzięki ogromnym wysiłkom kier. szkoły uruchomił naukę już w listopadzie 1939r. Z tego 4 sale szkolne były w lokalach Zapalczarni, 3 zaś w mieście. Umeblowanie oczywiście było fatalne. Często tylko deski oparte na starych ławkach. Jednak zorganizowano 14 oddziałów od I do VII i zgłosiło się do nauki 493 dzieci. Charakterystyczne, że ludność wiejska dość obojętnie potraktowała fakt uruchomienia szkoły i dużo dzieci wiejskich nie zgłosiło się do szkoły. Dzieciom żydowskim, choć były w mieście jeszcze do wiosny 1940r., do szkoły nie

wolno było chodzić na mocy zarządzenia Niemców. Chodziły natomiast dzieci Volksdeutschów, tzn. zamieszkałej w Polsce ludności niemieckiej, lecz na wiosnę 1940r utworzono im szkołę z nauczycielem Niemcem. Jesienią zaraz zabroniono używać podręczników do nauki jęz. polskiego, historii i geografii. Wszystkie podręczniki dzieci musiały zebrać i oddać władzom. Oczywiście przepadły wszystkie. Języka polskiego uczono odtąd z podręczników do nauki religii, przyrody i nauki pisowni Szobera. Od lutego 1940r zwolniono z pracy nauczycielki-mężatki. Na miejsce ich przyszli nauczyciele wysiedleni z Poznańskiego i Pomorza, a więc z t.zw. "terenów przyłączonych do Rzeszy Niemieckiej". Granica "Rzeszy" zaczynała się tuż za Sochaczewem, czyli około 40 km. od Mszczonowa. My mieszkaliśmy w t.zw. "Generalnej Guberni". Nowymi nauczycielami byli: Giziński Gracjan, Przeworski Feliks, Wojtkowiak Czesław i Tomczak Mieczysław. Na wiosnę w 1940r. kierownik szkoły rozpoczął usilne zabiegi zmierzające do odbudowy szkoły. Próżne to były usiłowania dokąd burmistrzem był

Dreger. Zajęty on bowiem był tylko gromadzeniem własnego majątku, rekwirował wszystko co się dało prawnie lub bezprawnie. Część drzewa szkolnego, a mianowicie stolarka, oddana do niego na przechowanie - przepadła. Były wielkie możliwości odbudowy wypalonego gmachu magistratu - nie zatroszczył się o to wcale. Wreszcie złożono go z urzędu i burmistrzem został dawny polski Niemiec - Saucer Karol. Ten dość łatwo zgodził się na projekt odbudowy szkoły, jak się okazało potem, chciał mieć budynek dla wojska i żandarmerii. Kierownik szkoły wczesną wiosną zgodził murarzy, cieślę, blacharzy i innych pracowników. Przez całą wiosnę i lato trwała gorączkowa praca. Rok szkolny zakończył się 28.VI.1940r. Kierownik całe wakacje truduł się przy odbudowie, już usunięto wszystkie gruzy, poreperowano mury, ściągnięto pęknięcia t.zw. ankrami, pokryto dach, aż wreszcie w drugiej połowie sierpnia kierownik otrzymał od Schulrata z Sochaczewa, t.j. od niemieckiego inspektora pismo, że rozwiązuje z nim stosunek służbowy z dniem 31.VIII.1940r. Jednocześnie zwolniony został nauczyciel Grudzień

Wrzesień 1939 -  
płonące budynki  
na Placu Piłsudskiego



Wrzesień 1939 -Plac Piłsudskiego





Alfons. Był to okres I "czystki" wśród nauczycielstwa w powiecie błońskim. Zwolniono wtedy w powiecie 6 osób za "zły wpływ" na szkolnictwo. Kierownik szkoły udał się do Grodziska i z urzędującym jeszcze podinspektorem Kozłowskim Stanisławem ustalił, że p.o. obowiązków kierownika przejmie, z jego ukrytą pomocą, nauczycielka Wierzbowa Helena - żona znajdującego się w niewoli kierownika Szkoły Nr.2 - Józefa Wierzy. Inspektor Kozłowski podał wniosek do Sochaczewa i uzyskał akceptację Niemców. W ten sposób Szkoła w Mszczonowie utraciła na okres okupacji obydwóch kierowników, którzy dużo się natrudzili dla jej dobra.

#### Lata od 1.IX.1940r. do 17.I.1945r.

Okres ten to dalsze pasmo męki Narodu Polskiego, mieszkańców m. Mszczonowa i szkoły polskiej. Okres ten - to straszny mrok, mrok jakby zbliżającej się śmierci. Straszliwa chmura niemieckiej okupacji przesłoniła prawie zupełnie słońce wolności. Z chmury owej słychać było wciąż złowrogie pomruki i padały straszliwe gromy. Gromy uderzały w najlepszych Polaków. Więzienia na Pawiaku w Warszawie, straszne obozy śmierci w Majdanku, Oświęcimiu, Treblince i.t.p. zaroily się już nie setkami tysięcy, lecz milionami Obywateli Rzeczypospolitej. Jak wykazuje statystyka z 1947r., to zginęło w obozach około 6.000.000 ludności. Nie mało krematoria obozowe strawiły ciała i kości mieszkańców m. Mszczonowa. Samych Żydów przepadło około 2500. Polaków też bardzo dużo. Jednak ludność nie uległa. Wszyscy wierzyli głęboko, że "jednak szatan zgnieciony będzie". Choć Niemcy co pewien okres porywali na śmierć jednych, to na ich miejsce nieustannie następowali inni i walka konspiracyjna trwała bez ustanku. Wciąż młodzież miała broń, wciąż z rąk do rąk krążyła prasa konspiracyjna, wciąż słuchano Londynu czy Moskwy przez radio, choć groziło to śmiercią. Nawet najmłodsi, dawni harcerze, wstąpili do "szarych szeregów" - swej tajnej organizacji. W lasach pod Osuchowem odbywała od czasu do czasu ćwiczenia okoliczna "szkoła podchorążych". Co raz ktoś "wpadał". W samej tylko Spółdzielni Rolniczo Handlowej, zorganizowanej w 1940r. na terenie Zapalczarni 3 razy odbyła się "śmiertelna czystka", 3 razy porywano do więzień i na śmierć po kilka osób, a jednak, gdy w lecie 1944 roku Armia Czerwona dotarła do Wisły, okazało się, że znów wszyscy są zorganizowani, młodzież

robotnicza i na stanowiskach urzędniczych poszła z bronią do lasu, starsi finansowali ruch partyzancki i rozpoczęli sabotaż gospodarczy. Taką bojową postawę przybrał zresztą cały Mszczonów. Były dnie, że na ulicach nie widziało się młodego człowieka. Za ten niezłomny patriotyzm należy się zrujnowanemu miasteczku cześć i chwała.

Należy powiedzieć, że jednym z najczynniejszych partyzantów m. Mszczonowa okazał się woźny szkolny - Przygodzki Władysław. Zmuszony opuścić teren Mszczonowa, odznaczył się jako organizator ułanów polskich w Puszczy Kampinoskiej. Ogromny hart ducha okazał kierownik szkoły Nr.2 Józef Wierzb. Uciekający z niewoli niemieckiej mieszkał jakiś czas w Mszczonowie, założywszy księgarnię, lecz wkrótce musiał uciekać, gdyż księgarnia była punktem zbornym elementów niepodległościowych. Na tularce piastował wysokie godności w partyzantce. Niewymowne trudy i bieda wyczerpały go jedna straszliwie i zachorował na gruźlicę. Jako Andrzej Janicki zjawił się w Żyrardowie i tam też został przez przyjaciół i żonę oddany do szpitala. Choroba pokonała tego dzielnego człowieka, którego Niemcy pokonać nie mogli. Dnia 27 grudnia 1942 zasnął na wieki Józef Wierzb, kierownik szkoły Nr.2. lecz pamięć jego długo będzie żyła w Mszczonowie, który czci go, jako głównego budowniczego gmachu szkolnego. Cześć Jego pamięci! Przyjaciele - kier. szkoły Nr.1. Kasperkiewicz i mąż nauczycielki Woźniacki Józef, zabrali bez pozwolenia ciało Jego z kostnicy w Żyrardowie, przebrali w godniejsze szaty w lasu pomiędzy Żyrardowem i Mszczonowem, przywieźli do Mszczonowa i leży tu na cmentarzu otoczony chwałą Józef Wierzb, a Polska Partia Socjalistyczna co rok zawiesza Mu świeży wieniec na krzyżu cmentarnym.

Z najbardziej znanych i bliskich ludzi zginęli zamordowani w obozach niemieckich Obywatele: Wojdałowicz Józef, rodem z Poznańskiego, kierownik Spółdzielni Rolniczo Handlowej, Torzecki Sylwester, Lipiński Stefan, Chachulski Józef - urzędnicy, Wardak Stefan, Zgaga Jan, Kleszewski Jan, Piątkowski Edward, Koziarski Franciszek, Frąckiewicz Zygmunt - robotnicy. Izdebski Bronisław - kupiec, dawny legionista.

To były pierwsze ofiary z wykrytej komórki konspiracyjnej. Tylko Kleszewski i Zgaga wrócili z więzień w 1945 r. Reszta zamordowana została w Majdanku. To była pierwsza "czystka" w Spółdzielni Rolniczo Handlowej w zimie <puste miejsce - przyp.

red.> roku. Zaczęło się od tego, że "granatowy policjant polski" Hegebart, prawdopodobnie pochodzenia niemieckiego, chwycił o zmroku niosącego broń robotnika Frąckiewicza Zygmunta. Na wiosnę ..... znaleziono w lesie pod Żyrardowem, przy szosie zarządnego Hegebarta - denuncjatora. Jakiś czas jednak panował spokój, aż wreszcie ..... żandarmeria otoczyła Zapalczarnię, wypędziła personel spółdzielni a dziedziniec i rozpoczęła badania. Wtedy wzięto do więzienia na Pawiaku w Warszawie, a potem przesłano do obozu śmierci w Oświęcimiu następujące osoby: Kasperkiewicza Bogusława - brata kierownika szkoły, Leniarskiego Jana i Mroczkowskiego Henryka - szoferów oraz robotników Argalskiego, Iwańczuka i Korzonkowskiego. W 1945 roku wrócili Leniarski, Mroczkowski i Argalski, reszta została zamordowana. W październiku 1943 roku porwano na śmierć zwolnioną z posady koleżankę Grudniową Karolinę (stronica 15 kroniki <w "MM" na następnej stronie - przyp.red.>, pierwsza fotografia od góry, siedzi na ziemi obok księdza i ma w ręku bukiet kwiatów).

Kol. Grudniowa nienawidziła prawdziwie Niemców - morderców naszego społeczeństwa. Pracowała bardzo dużo społecznie. Początkowo w Polskim Czerwonym Krzyżu, a później, gdy Niemcy tę instytucję rozwiązali w R.S.O, t.j. w Radzie Głównej Opiekuńczej. Opiekowała się rodzinami aresztowanych, wysiedlonych i innych nieszczęśliwych. W więzieniu w Żyrardowie ta harda Polka śmiało powiedziała Niemcom za kogo ich ma. Rozwścieczeni żołdacy wywieźli ją wtłoczoną pod ławą samochodu wraz z kilkoma mężczyznami i rozstrzelali w lasach koło Skuły. W roku 1945 zwłoki Jej przewieźliśmy do Mszczonowa i pochowali blisko kierownika Wierzy. Oto znajdujący się w aktach miejscowej Rady Narodowej wyciąg z protokołów z dn. 30.IX.1947r. "Miejska Rada Narodowa m.Mszczonowa stwierdza, że Obywatelka Karolina Grudniowa z rodu Twardosów, urodzona 10 października 1902 r. w Wieliczce, zapalona patriotka, długoletnia nauczycielka i wielce zasłużona działaczka społeczna na terenie Mszczonowa, została w bestialskich sposób zamordowana przez Niemców w lasach wsi Skuły, powiatu błońskiego, w dniu 23 października 1943 r."

Pozostawiła męża, dotąd nauczyciela tutejszej szkoły, z bardzo uszkodzonym słuchem podczas nalotów bombowców, oraz 10-letniego synka. Cześć Jej świetlanej pamięci!

Zmarł także nauczyciel szkoły Nr.2. - Turos



Wacław, przed śmiercią pozbawiony dostatecznej ilości pożywienia i środków leczniczych. Rozstrzelany został były plutonowy Wojsk Polskich Głowiński Józef. Przed wojną prowadził w Mszczonowie przysposobienie wojskowe. Twardy to też był człowiek, nieugięty partyzant. Zamordowali oprawcy i dziesiątki innych, których trudno tu wyliczyć. Co pewien czas żandarmi lub sprzymierzeni z Niemcami kozacy gen. Własowa - Ukraińcy i Kałmucy prowadzili to pojedyncze osoby, to grupki za Zapalczarnię i rozstrzeliwali. Czasem nawet nie chciało im się iść daleko, to zastrzelili przy jakimś rowie, kazali przegodnemu człowiekowi zakopać i - sprawa skończona. Nie było mowy o sądach, badaniu świadków, spowiedzi, księdza i.t.p. Niemiecka kultura! Niemieckie metody! Masy całe pobrane zostały do Niemiec odbywać przymusowe roboty w fabrykach, na roli, w kopalniach. Mamy rok 1947. Może wreszcie nastanie pokój w świecie. Może uczciwy człowiek pracy, twórca kultury i dobrobytu nie będzie sobie mógł wyobrazić jak to było kiedyś w połowie XX wieku, niechże się dowie w jaki sposób Niemcy zdobywali czy werbowali pracowników. Otóż rzecz miewała się tak, a nie inaczej: spędzano od czasu do czasu ludność na rynek, żandarmeria i wojsko otaczały wyloty ulic i rozpoczynał się "werbunek". Chwymano po prostu przydatnych do pracy, wsadzano przemocą do samochodów, odwożono do stacji w Żyrardowie, później koleją do Warszawy, "na Skaryszewską", następnie do Niemiec. Oczywiście ludzie uciekali w pola, a wtedy strzelano do nich. I wyobrazić tu sobie wygranie wojny przez Niemców! Mieli przecież Niemcy na miejscu swych "ambasadorów". Byli nimi Volksdeutsche, zamieszkałi od dawna w Polsce. Ci znali

wszystkich, wiedzieli o wszystkim, wszystkiego się dowiedzieli, podsłuchali, bo przecież byli w Polsce urodzeni, znali język polski, a w cywilnych ubraniach nie można było ich poznać. Im należy przypisać bardzo wiele nieszczęść i "wsyp" które dotknęły miasto. Jako najgorszych wymienić trzeba krwawego szaleńca Sanera Karola, dawnego właściciela wiatraka, później po Dregerze burmistrza. Następnego burmistrza - Makusa Gustawa, dawniej robotnika drogowego, podstępnego Schultza Teodora - piekarza, pozornie dobrodusznego, a zacieklego hitlerowca i wroga polskiej racji stanu Klemma Karola i wielu innych - mniej "wybitnych". Tacy byli w Mszczonowie, we wszystkich wsiach i miasteczkach. Oni też przeważnie denuncjowali Polaków, oni wskazywali kogo brać "na roboty". Oni uzbrojeni w żółte mundury i z karabinami organizowali "patrole lotne", "łapanki" i.t.p. Oni byli burmistrzami, wójtami, agronomami, jednym słowem władzą. Mieli pieniądze, domy, obfite przydziały żywności i.t.p. Cóż to jednak za radość ogarnęła serca Polaków, gdy na wiosnę w 1944 roku Niemcy miejscowi, Volksdeutsche musieli załadować na wozy swe "bety" i wyjeżdżać w nieznanym kierunku! Nie chcieli, opierali się, boć tu mieli swe domy, młyny, rolę, inwentarz i.t.p. Żal im było władzy i tego obfitego polskiego chleba! Ale front rosyjski się zbliżał, a z nim pomsta za krzywdy, bo wraz z Armią Czerwoną szła Armia Polska pod dowództwem gen. Berlinga. Paniką ogarnięci Niemcy mianowali burmistrzem umiastemu po niemiecku dobrego Polaka, wysiedlonego z Pomorza - Góreckiego Stefana.

Ten dobrze zasłużył się udręczonemu społeczeństwu. Robił co mógł, aby nieść pomoc najbardziej szczeni. Ukrywał przed

wywiezieniem "na roboty". Nie przedstawiał do kar uchylających się od kopania rowów przeciwczołgowych, która to praca była bardzo ciężka i przykra. Trzeba bowiem nadmienić, że całe miasto musiało być otoczone tymi rowami głębokimi na 3 m i tyleż szerokimi. Wykonała to ludność pod batem niemieckim. Straszne chwile przeżywalismy od czasu, kiedy dn. 1.VIII.1944 wybuchło Powstanie w Warszawie. Całe dni słyhać było kanonadę, całe noce łuny oświecały horyzont. Młodzież miała iść na odsiecz. Dobrze że nie poszła, gdyż wszystkie próby okazały się daremne. Nawet oddziały z Puszczy Kampinoskiej musiały się cofać i zostały zdziesiątkowane pomiędzy Żyrardowem a Jaktorowem. Teren Mszczonowa zapelniał się uciekinierami z Warszawy. Na terenie byłej zapalczarni Niemcy urządzili kilkudniowy obóz koncentracyjny. Społeczeństwo ofiarne pomagało wszystkim tym nieszczęśliwym. Wszyscy oczekiwali z utęsknieniem dalszego rozwoju ofensywy Armii Czerwonej, której działa słyhać było z przyczółka mostowego pod Warką. Jednak Niemcy zdążyli zabrać jeszcze kontyngent zbożowy po żniwach. Nie zabrały go całkowicie, gdyż władze Spółdzielni prowadziły systematyczny sabotaż i zamiast ładować na wagony do firmy Riedel w Szczecinie 15.000 kg zboża ładowano tam 12000 do 13000. Wiedzano bowiem z prasy podziemnej, że tory, transporty, i składy w Rzeszy są systematycznie bombardowane.

Szkoła była nieczynna, gdyż wszystkie lokale zajęte zostały przez wojsko. Rozwijało się natomiast tajne nauczanie na poziomie szkoły powszechnej i średniej. Prowadzone ono było już od 1941 roku, teraz jednak można było lepiej zorganizować naukę w zakresie szkoły średniej, gdyż przybyło na teren kilka sił nauczycielskich - uciekinierów z Warszawy. Prace oświatowe koordynował - Kasperkiewicz Stanisław i Lubosiewicz Zofia oraz Grabowiecka Janina z nauczycielstwa szkół powszechnych. Uczył także Zagórski Stanisław, były kierownik szkoły w Łodzi. Z przybyłych: Świrski Jadwiga, Naruszewicz Władysław, Borkowski Stanisław. Inni uczyli w sposób nieorganizowany - indywidualnie, gdyż za tajne nauczanie były duże kary.

W ten sposób nauczycielstwo ratowało młodzież przed ciemnotą i przygotowało kadry dla otwartego w 1945 roku gimnazjum.



# Dzień kierowców we Mszczonowie

W średniowieczu św. Krzysztof był jednym z grona czternastu Wspomożycieli wiernych, czyli szczególnych patronów. Podobnie jak kiedyś, tak i dzisiaj jest patronem podróżujących i pielgrzymów. Ponadto w naszej zmotoryzowanej epoce stał się szczególnym patronem kierowców. To w dniu jego święta, które w Kościele katolickim obchodzimy 25 lipca, a w Kościele prawosławnym w dniu 9 maja, błogosławi się wszelkiego rodzaju pojazdy, wzywając jego orędownictwa i opieki. Tak też było i w Mszczonowie. O godzinie 18<sup>00</sup> w kościele parafialnym pod wezwanie św. Jana Chrzciciela zebrało się liczne grono kierowców by wspólnie prosić swego patrona o dalszą opiekę. Podczas Mszy św. wysłuchano homilii ks. Adam Matysiaka dotyczącej bezpieczeństwa podróżujących i zachowywania ostrożności podczas kierowania wszelkiego rodzaju pojazdami. Po uroczystościach w świątyni, tradycją czyniąc zadość ks. Adam po odmówieniu modlitwy zawierzył mszczonowskich kierowców opiece św. Krzysztofa.

Następnie odbyło się poświęcenie licznie zebranych w tym dniu pojazdów. Na zakończenie uroczystości każdy kierowca otrzymał pamiątkowy obrazek z modlitwą i dekalogiem kierowców.

Anna Adamczyk

## 10 PRZYKAZAŃ DLA KIEROWCÓW:

- Nie będziesz egoistą na drodze.
- Nie będziesz ostry w słowach, czynach i gestach wobec innych ludzi.
- Pamiętaj o modlitwie i uczczeniu św. Krzysztofa, kiedy wyruszasz w drogę - umiej też podziękować.
- Szanuj pieszych.
- Nie zabijaj - bądź trzeźwy.
- Zapnij pasy - bądźiesz bezpieczny.
- Nie bądź brawurowy w prędkości.
- Nie narażaj siebie i innych na niebezpieczeństwo.
- Pomagaj potrzebującym na drodze.
- Przestrzegaj przepisów drogowych, szanuj pracę naszej policji.

## MODLITWA KIEROWCY:

O Panie, daj mi pewną rękę, dobre oko, doskonałą uwagę, bym nie pozostawił za sobą płaczącego człowieka.

Ty jesteś Dawcą Życia - proszę Cię przeto, spraw bym nie stał się przyczyną śmierci tych, którym Ty dałeś życie.

Zachowaj, o Panie, wszystkich, którzy będą mi towarzyszyć od jakichkolwiek nieszczęść i wypadków.

Naucz mnie, bym kierował pojazdem dla dobra drugich i umiał opanować pokusę przekraczania granicy bezpieczeństwa szybkości.

Spraw, aby piękno tego świata, który stworzyłeś, wraz z radością Twojej łaski, mogły mi towarzyszyć na wszystkich drogach moich.

Amen.

## Trzy pytania do Krzysztofa Brzóska Dyrektora Ośrodka Sportu i Rekreacji w Mszczonowie

### 1. Hala sportowa funkcjonuje już od 6 lat. Co może Pan powiedzieć o dotychczasowym funkcjonowaniu OsiR-u?

Hala sportowa jako jeden z obiektów Ośrodka Sportu i Rekreacji funkcjonuje już od 6 lat. Oficjalnie został oddany do użytku pierwszego września 1999 roku, jednak tak naprawdę do życia powołany został uchwałą Rady Miasta w maju 1999 roku. Wtedy też ogłoszono konkurs na dyrektora Ośrodka, który udało mi się wygrać. Przez całe dotychczasowe istnienie obiekt jest finansowany ze środków publicznych miasta. OsiR jest obecnie dysponentem czterech obiektów na terenie gminy Mszczonów: dwóch boisk

piłkarskich na terenie miasta, hali sportowej oraz stawów św. Anny, które obecnie użytkuje koło wędkarskie. Planowana jest również budowa basenu miejskiego. Boisko piłkarskie przy ulicy Północnej po rozbudowie i modernizacji oddano do użytku 1999r. Położono płytę boiskową i oddano do użytku klubu budynek znajdujący się przy obiekcie.

Sama hala sportowa jest obiektem dwufunkcyjnym. Podczas roku szkolnego do godziny 15.00 odbywają się tu zajęcia wychowania fizycznego. W godzinach popołudniowych udostępniana jest mieszkańcom miasta, odpłatnie bądź nieodpłatnie w zależności od formy wykorzystania. Nieodpłatnie z hali korzystają sekcje, które

należą do naszej struktury organizacyjnej.

### 2. Jakie formy zajęć są przewidziane dla naszych sportowców?

Można powiedzieć, że mamy bardzo szeroki asortyment. Proponujemy różne formy zajęć: siatkówkę, piłkę nożną oraz judo i tenis stołowy. Dla amatorów sportów siłowych dostępna jest siłownia. Proponujemy również zajęcia aerobiku na sali zielonej. W przyszłości planowana jest budowa basenu miejskiego co znacznie poszerzy naszą ofertę. Istnieje również klasa sportowa dziewcząt i chłopców. Młodzi sportowcy w ramach zajęć wychowania sportowego doskonalą swoje umiejętności w zakresie piłki

nożnej - chłopcy oraz piłki siatkowej - dziewczęta. Efekty ich pracy są widoczne na wszelkiego rodzaju zawodach gdzie w większości zajmują wysokie lokaty godnie reprezentując Mszczonów.

### 3. Mija okres wakacyjny. Jakie były propozycje dla mieszkańców miasta by zagospodarować im wolny czas?

W czasie wakacji oferowaliśmy możliwości nieodpłatnego korzystania z obiektów sportowych gdzie pod opieką instruktorów młodzież i dzieci mogły brać udział w organizowanych grach i zabawach zaś zakończenie każdego tygodnia podsumowały rozgrywki w wybranych dyscyplinach sportowych z nagrodami rzeczowymi.

/A.A./

LATO w MIEŚCIE - OSIR 2005

# Wakacje na sportowo

Tegoroczne wakacje w mieście przygotowane przez Ośrodek Sportu i Rekreacji obfitowały w wiele atrakcyjnych propozycji. Przez cały lipiec w godzinach rannych i wczesnych popołudniowych w hali sportowej lub na terenie przygimnazjalnym odbywały się rozgrywki i zawody w wybranych dyscyplinach. Każdy lipcowy tydzień był natomiast w piątek podsumowywany dużymi mistrzostwami, w których dla zwycięzców przygotowywano

pamiątkowe dyplomy. W pierwszy lipcowy piątek (8.07) rozegrano mistrzostwa w plażowej piłce siatkowej, w drugim tygodniu (15.07) grano w koszykówkę, w trzecim (22.07) w piłkę nożną, zaś w czwartym (29.07) w tenisa stołowego. Na zakończenie wakacji przygotowanych przez OSIR instruktorzy ośrodka przeprowadzili rowerowy trójbój. Pasjonaci jazdy na dwóch kółkach mogli 29 lipca wziąć udział w wyścigu rowerowym, w slalomie i sprawdzić swe umiejętności podczas przejazdów

po równoważni. Rowerowe zakończenie lata poprowadzono na dużym placu przed Gimnazjum Publicznym.

Uczestnicy cyklu zajęć pt. „Lato w Mieście” nie mogli narzekać na nudę. Duża w tym zasługa załogi OSIR-u, która najcieplejsze dni lipca zamiast na urlopiach spędziła w pracy. Dyrektor Krzysztof Brzóska wyjaśnił mi jednak, że żal za wakacyjnym lenistwem był tym mniejszy, że w OSIRze pracują pasjonaci sportu i dla nich czas spędzony na boiskach to realizacja życiowej pasji.

/pio/

Poniżej i na następnych stronach zamieszczamy zdjęcia z poszczególnych letnich mistrzostw oraz ich wyniki.

## WAKACYJNY TURNIEJ SIATKÓWKI PLAŻOWEJ

Termin- 08.07.2005 r.

Sędziowie turnieju: Michał Szymański i Klaudiusz Stusiński  
Do turnieju zgłosiło się 18 par, które podzielono na dwie grupy: kat. gimnazjum i kat open.

**Kat. Gimnazjum** - 10 par, które grały systemem pucharowym.  
Klasyfikacja końcowa:

|             |                                           |
|-------------|-------------------------------------------|
| I miejsce   | Kamil Ziółkowski, Piotr Adamczyk          |
| II miejsce  | Bartłomiej Maciejewski, Rafał Kalisiewicz |
| III miejsce | Dominika Naziebyły, Kinga Banasiak        |

**Kat. open** - 8 par, które grały systemem pucharowym.  
Klasyfikacja końcowa:

|             |                                        |
|-------------|----------------------------------------|
| I miejsce   | Krzysztof Kurzepa, Sebastian Skoneczny |
| II miejsce  | Tomasz Bińkowski, Mateusz Dębowski,    |
| III miejsce | Jarosław Tkacz, Krzysztof Tkacz        |



## WAKACYJNY TURNIEJ KOSZYKÓWKI

Termin - 15.07.2005 r.

Sędziowie turnieju: Michał Szymański i Ryszard Stusiński  
Do turnieju zgłosiło się 8 drużyn, które podzielono na dwie grupy.

**Grupa I - starsza** - zgłosiły się tylko dwie drużyny.

Zwycięzcami okazała się para: Mateusz Cackowski, Michał Sybilski.

**Grupa II - młodsza** - składała się z sześciu drużyn.

Klasyfikacja końcowa:

|             |                                                         |
|-------------|---------------------------------------------------------|
| I miejsce   | Kamil Ziółkowski, Jakub Zygier, Piotr Adamczyk          |
| II miejsce  | Aleksander Zygier, Daniel Czarnecki, Łukasz Grzybowski  |
| III miejsce | Mariusz Makowski, Marcin Pietrzak, Rafał Kalisiewicz    |
| IV miejsce  | Konrad Hil, Patryk Michalski, Stanisław Baka            |
| V miejsce   | Kacper Piotrowski, Damian Cyranowicz, Artur Adamczyk    |
| VI miejsce  | Łukasz Banaszkiewicz, Łukasz Sadowski, Rafał Wolniewicz |

## WAKACYJNY TURNIEJ PIŁKI NOŻNEJ

Termin: 22.07.2005 r.

Sędziowie turnieju: Michał Szymański i Ryszard Stusiński  
Do turnieju zgłosiło się 13 drużyn, które podzielono na dwie kategorie.

**Kat. młodsza** -cztery drużyny, które rozegrały mecze systemem każdy z każdym.

Klasyfikacja końcowa:

|             |                                                             |
|-------------|-------------------------------------------------------------|
| I miejsce   | Mateusz Kobierski, Marcin Stefankiewicz, Łukasz Cholewiński |
| II miejsce  | Arkadiusz Migdał, Przemysław Wald, Marcin Lniarski          |
| III miejsce | Kamil Ostrowski, Dawid Ostrowski,                           |



IV miejsce Adrian Marciński  
Bartłomiej Trójkowski, Adrian Góralski,  
Arkadiusz Danielik

**Kat. starsza** -dziewięć drużyn, które podzielono na trzy grupy. Klasyfikacja końcowa:

I miejsce Mateusz Cackowski, Daniel Sas, Michał Sybilski  
II miejsce Jakub Zygiel, Daniel Osiński, Kamil Ziółkowski  
III miejsce Arkadiusz Rusinowski, Daniel Libera, Tomasz Skórzyński. Hubert Kołomijski



### Wakacyjny Turniej Tenisa Stołowego

Termin 29.07.2005 Ośrodek Sportu i Rekreacji  
Sędziowie: Adam Morawski i Ryszard Stusiński  
Uczestnicy zostali podzieleni na dwie kategorie wiekowe w których rozegrano pojedynki systemem każdy z każdym

#### Klasyfikacja końcowa :

##### Kat. młodsza

I miejsce Łukasz Szydlik  
II miejsce Maciej Chojcecki  
III miejsce Bernard Szydlik  
IV miejsce Nina Rożewicz  
V miejsce Michał Kosiciarz  
VI miejsce Przemysław Wald  
VII miejsce Daniel Osiński  
VIII miejsce Konrad Hil  
IX miejsce Marcin Stefankiewicz  
X miejsce Kamil Ostrowski

##### Kat. starsza

I miejsce Jakub Zygiel  
II miejsce Aleksander Zygiel  
III miejsce Aleksandra Osińska  
IV miejsce Damian Karolak  
V miejsce Łukasz Chojcecki  
VI miejsce Kamil Ziółkowski  
VII miejsce Mariusz Makowski  
VIII miejsce Marcin Pietrzak



### Wakacyjny Piknik Rowerowy

Termin 29.07.2005 Ośrodek Sportu i Rekreacji

Sędzia: Klaudiusz Stusiński

W ramach Pikniku Rowerowego rozegrano trójbój, który składał się z następujących dyscyplin: wyścig na czas, slalom i przejazd po równowadze.

W Pikniku Rowerowym wzięło udział dziewięciu zawodników, których podzielono na dwie kategorie wiekowe. Klasyfikacja końcowa wyliczana była z sumy czasów osiągniętych przez danego zawodnika w poszczególnych konkurencjach.

#### Kat. młodsza

| Imię i nazwisko  | Wyścig na czas | slalom | równowadze | Suma  | Miejsce |
|------------------|----------------|--------|------------|-------|---------|
| Marcin Lenarski  | 42,49          | 21,57  | 13,57      | 77,63 | III     |
| Arkadiusz Migdał | 43,09          | 12,46  | 13,78      | 73,83 | I       |
| Artur Lenc       | 44,34          | 21,98  | 14,67      | 80,99 | IV      |
| Damian Kurek     | 53,34          | 18,98  | 12,36      | 84,68 | V       |
| Marcin Kopce     | 41,29          | 22,97  | 13,34      | 77,6  | II      |

#### Kat. starsza

| Imię i nazwisko       | Wyścig na czas | slalom | równowadze | Suma  | Miejsce |
|-----------------------|----------------|--------|------------|-------|---------|
| Artur Lewandowski     | 52,94          | 21,24  | 13,59      | 87,77 | IV      |
| Przemysław Skarzynski | 45,88          | 24,1   | 15,96      | 85,94 | III     |
| Łukasz Pietrzak       | 41,68          | 20,03  | 12,34      | 74,05 | II      |
| Aleksander Franczak   | 39,1           | 19,79  | 12,38      | 71,17 | I       |

## OGŁOSZENIE

KOMISARIATU POLICJI W MSZCZONOWIE

Został uruchomiony **TELEFON ZAUFANIA**  
**(0) 605 722 784**

Prosimy na ten numer telefonu przekazywać wszelkiego rodzaju informacje dotyczące zagrożeń miejscu Państwa zamieszkania, jak również wszelkiego rodzaju informacje mogące być pomocne w identyfikacji sprawców przestępstw i wykroczeń. Poprzez okazaną policji w ten sposób pomoc przyczynią się Państwo do poprawy bezpieczeństwa w rejonie swojego zamieszkania. Zapewniamy, że informacje nagrane na pocztę głosową tego telefonu będą w pełni anonimowe.

*Dziękujemy za pomoc*

## INFORMACJA

Decyzją Rady Miejskiej Mszczonowa oraz Burmistrza Miasta zostały zakupione flagi narodowe, które będą sukcesywnie rozdawane właścicielom posesji znajdujących się na terenie Mszczonowa. Flagi te będą przekazywane mieszkańcom nieodpłatnie.

**Władze miejskie zwracają się z apelem do wszystkich osób, którym zostaną przekazane flagi o ich wywieszanie w okresie świąt narodowych.**

Wywieszanie barw narodowych z okazji ważnych dla naszego kraju rocznic i istotnych bieżących wydarzeń to przejaw patriotyzmu. O zachowanie narodowej tradycji powinniśmy w sposób szczególnie dbać właśnie teraz w okresie integrowania się Polski z pozostałymi państwami należącymi do Unii Europejskiej. Dajmy wyraz naszego uznania dla tego co polskie, dla dokonań przodków, okażmy szacunek naszej historii. Wywieszenie flagi nie jest rzeczą trudną, nie wymaga wyrzeczeń, a jednocześnie jest widoczną oznaką tego, iż pojęcie ojczyzny nie jest nam obce i przykładamy do niego należyłą wagę.

Burmistrz Miasta  
Józef Grzegorz Kurek

Przewodniczący Rady Miejskiej  
Łukasz Koperski

## INFORMACJA:

Został uruchomiony numer bezpłatny

**0-800-45-69-07**

w celu zgłaszania do Wydziału Gospodarki Gminnej awarii oświetlenia ulicznego na terenie miasta i gminy Mszczonów oraz wywozu nieczystości stałych z sołectw

## Reklamuj się w "Merkuriuszu Mszczonowskim"!

Ceny reklam i ogłoszeń:

1 strona - 244 zł  
1/2 strony - 122 zł  
1/4 strony - 61 zł  
1/8 strony - 30,50 zł  
1/16 strony - 15,25 zł

- cena obejmuje jednorazowe pojawienie się ogłoszenia,
- ogłoszenia drobne zamieszczamy gratis,
- z opłat za reklamy i ogłoszenia mogą być zwolnione lokalne organizacje i instytucje w zależności od treści i objętości materiałów przekazanych redakcji,
- reklam i ogłoszeń nie zamieszczamy na pierwszej stronie,
- zainteresowani zamieszczeniem ogłoszenia lub reklamy w Merkuriuszu Mszczonowskim proszeni są o skontaktowanie się w tej sprawie z Gminnym Centrum Informacji ul. Żyrardowska 4, tel. 857 11 99.

## Informacja

Urząd Miejski w Mszczonowie przypomina mieszkańcom gminy o obowiązku umieszczania na budynkach dobrze widocznych tabliczek z numerem posesji

**Mszczonowski Ośrodek Pomocy Społecznej apeluje do mieszkańców o przekazywanie na cele społeczne dziecięcych i niemowlęcych - ubranek, butów, zabawek, mebelków i innego wyposażenia.**

**Dary dostarczać można do siedziby MOPS-u przy ulicy Warszawskiej 23.**

MOPS przypomina także o tym, że cały czas prowadzi również zbiórkę używanych rzeczy dla osób dorosłych.



### PLASKOSTOPKA REDAKCYJNA „MERKURIUSZA MSZCZONOWSKIEGO”

#### ADRES REDAKCJI:

ul. Grójecka 45, 96-320 Mszczonów,  
tel. 0-46 857 16 89, 607 099 886; fax. 0-46 857 3000; e-mail: [mszczonow@interia.pl](mailto:mszczonow@interia.pl)

#### REDAGUJE ZESPÓŁ

#### WYDAWCA:

Urząd Miejski w Mszczonowie, adres j.w.

**DRUK:** Drukarnia "Al-Pi", 05-825 Grodzisk Mazowiecki, Opypy 1a, (0-22) 734-41-75...76; fax: 7344177  
[www.al-pi.pl](http://www.al-pi.pl) e-mail: [alpi@neotrada.pl](mailto:alpi@neotrada.pl), [poczta@al-pi.pl](mailto:poczta@al-pi.pl), [alpisc@poczta.onet.pl](mailto:alpisc@poczta.onet.pl)

*Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i redagowania tekstów. Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczanych ogłoszeń.*